

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Wizyty p. Premjera

WARSZAWA, (Pat). Pan prezes rady ministrów gen. dr. Felicjan Sławoj-Składkowski przybył dziś przed południem do gmachu Senatu celem złożenia wizyty panu marszałkowi Senatu. Wobec nieobecności w Warszawie pana marszałka Prystora, p. premier złożył swój bilet wizytowy.

Następnie pan premier złożył wizytę panu marszałkowi Sejmu Stanisławowi Carowi, poczem złożył bilet w klubie sprawozdawców parlamentarnych.

Skończył pan premier gen. Składkowski złożyć wizytę prezesowi N.I.K. gen. dr. Jakóbowi Krzemieńskiemu.

W godzinach południowych pan marszałek Car rewizytował pana premiera w gmachu prezydium rady ministrów.

Min. R. mian złożył przysięgę

WARSZAWA, (Pat). Dziś przed południem nowomianowany minister przemysłu i handlu p. Antoni Roman złożył na Zamku przysięgę na ręce Pana Prezydenta R. P.

—[—]

Hitler da odpowiedź na kwestjonariusz brytyjski po zaznajomieniu się ze stanowiskiem nowego rządu Francji

LONDYN, (Pat). „Times“ donosi: ambasador brytyjski w Berlinie odbył z kanclerzem Hitlerem w zeszłym tygodniu długą rozmowę, po której członkowie gabinetu brytyjskiego doszli do przekonania, że nie należy spodziewać się żadnej odpowiedzi Niemiec na kwestjonariusz brytyjski przed objęciem urzędowania przez rząd francuski.

Kanclerz Hitler pragnie dowiedzieć się, czy nowy rząd francuski zajmie wobec paktu francusko-sowieckiego to samo stanowisko, jakie zajmuje rząd obecny, i dopóki sytuacja nie zostanie całkowicie wyjaśniona, nie chce udzielić żadnych ostatecznych zapewnień co do swego stanowiska wobec kwestji paktu o nieagresji z Sowietami. W tych warunkach członkowie gabinetu brytyjskiego uważają, że wizyta lorda Halifaxa w Berlinie nie byłaby w chwili obecnej celowa. Gotów będzie on jednak udać się do Berlina skoro tylko rząd brytyjski uzna, że tego rodzaju akcja jest pożądana.

Addis-Abeba w chwili jej zajęcia



Tak wyglądały ulice Addis-Abeby w chwili, gdy do tego miasta wchodziły oddziały włoskie.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Sejm zbierze się we środę

W kołach parlamentarnych spodziewają się ogłoszenia dekretu Prezydenta Rzplitej o zwołaniu sesji nadzwyczajnej izb ustawodawczych w ciągu bieżącego tygodnia. Pierwsze posiedzenie sejmu odbyłoby się w środę 27 bm. Porządek dzienny sesji, która, jak przypuszczają, nie będzie trwała dłużej niż 2 tygodnie, objął

by ustawę o pełnomocnictwach oraz, być może, jeszcze parę ustaw. Między innymi mowa o wprowadzeniu na porządek obrad ustawy o Trybunale Stanu, która to ustawa została uchwalona przez Sejm w czasie sesji zwyczajnej, nie została natomiast rozpatrzona przez Senat.

B. min. Górecki prezesem B. G. K.

Dowiadujemy się, że b. min. Górecki w najbliższych dniach wraca na swe

dawne stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego.

Obrady grupy pracy

Wczoraj pod przewodnictwem sen. Bobrowskiego rozpoczęły się dwudniowe obrady parlamentarnej Grupy Pracy. Obrady wczorajsze były poświęcone sprawom związków zawodowych, rad zakładowych i izb pracy. Referaty wygłosili posłowie Hoppe i Madeyski. Referenci stanęli na stanowisku konieczności zmiany charakteru organizacji za-

wodowych z obronnego, jaki obecnie jest, na czynny w stosunku do zagadnień społeczno — państwowych.

Po dyskusji postanowiono opracować konkretne tezy o ustroju organizacyjnym świata pracy.

Jutrzejsze obrady poświęcone będą ustawie o umowach zbiorowych.

W niedzielę min. Beck wyjedzie do Jugosławii

Min. Spr. Zagr. Beck wyjeżdża do Białogrodu w niedzielę 24 bm. W przeddzień wyjazdu ministra udaje się do Ju-

gosławii wycieczka dziennikarzy polskich.

Gdy będę walczyć na przedzie, chcę byście mnie wspomogli

Przemówienie premiera gen. Sławoj-Składkowskiego na zjeździe Koła Piątków

WARSZAWA, (Pat). Przemówienie p. premiera gen. dr. Felicjana Sławoj-Składkowskiego, wygłoszone na walnym zjeździe Koła Piątków w dniu 17 maja b. r.:

Koledzy!

Przyszedłem tu zameldować wam, że z rozkazu Pana Prezydenta i gen. Rydza-Śmigłego zostałem premierem. Przyszedłem również tutaj, żeby pokrzepić się Waszą obecnością, żeby zacerpnąć ducha Komendanta, który napewno wśród nas w naszych obradach bierze udział. (zebrani wstają). Przyszedłem zacerpnąć ducha Komendanta dlatego, że idę do walki.

Przypomnijmy sobie, Koledzy, jak to było dawniej z walką.

Jeżeli ktoś z nas szedł na patrol, to wtedy koledzy mu pomagali, jeżeli bagnet siedział źle na łafce, to koledzy pożyczali mu swego bagnetu, jeżeli miał pustą ładownicę, to każdy dorzucił mu po łódce naboju do ładownicy. Jeżeli manierka dzwoniła jak dzwon, bo była pusta, to dawali mu kawę, lub chociażby wody, — a żeby coś miał na patrolu.

Ale nie to było najważniejsze.

Najważniejszym było to, że idący na patrol czuł za sobą poparcie swoich kolegów. Byli za nim koledzy z jego siłwy, była za nim jego sekcja, był za nim jego pluton.

Dzisiaj, Koledzy, z rozkazu Śmigłego idę na patrol. Przypomnę wam, że nie pójdę w czasie patrolowania od chałupy do chałupy szukać jajek i sera. Będę tym, który będzie patrolował, aby ochraniać wasze siły.

Ja zato, Koledzy, chcę od Was, bym miał tę pewność, że kiedy usłyszycie, że ja walcę tam na przedzie, abyście mnie wsparli, abyście mi pomogli, abym czuł również, że nie jestem sam, że wy mnie rozumiecie, że wy mi dajecie możliwość, jeżeli nie zwycięstwa, to wytrzymania w walce.

Tych nieprzyjaciół napewno będę przed sobą miał. TO JEST BEZROBOCIE, TO JEST BRAK ZGODY WŚRÓD NAS, TO CHĘĆ KRYTYKOWANIA WSZYSTKICH, to cały szereg rzeczy, które trzeba będzie zwalczyć.

Proszę Was, Koledzy, bardzo o pomoc w tej walce. Jeżeli nie pomożecie mi to byłbym głupi, gdybym myślał, że zwyciężę.

Jeżeli pomożecie mi, to wtedy możliwe jest, że zbudzi się Polska taką, jaką Komendant kazał nam widzieć w dniu 6 sierpnia.

Prasa austriacka o uroczystościach w Wilnie

WEDEN, (Pat). Korespondent „Neue Freie Presse“ opisuje z Wilna w słowach pełnych pietyzmu podniosłą uroczystość złożenia Serca Marszałka w grobowcu Matki i we wzruszających słowach daje wyraz symbolicznej, mieszczącej się w tej uroczystości.

Nagły zgon b. premiera Grecji Tsaldarisa



Onegdaj, zmarł nagle w Atenach b. prezes Rady Ministrów Grecji M. Tsaldaris, wódz greckiego stronnictwa ludowego i nieprzejednany przeciwnik partji Venizelistów. Tsaldaris stał na czele rządu w czasie rewolucji Venizelosa. W ten sposób, w ciągu kilku ostatnich miesięcy Grecja straciła czterech najwybitniejszych swych mężów stanu, a to: Venizelosa, gen. Kondylisa, premiera Demertzisa i obecnie Tsaldarisa.

Węgierski min. oświaty udaje się z wizytą do Berlina

BUDAPESZT, (Pat). Węgierski minister oświaty Homan udaje się 24 bm. z wizytą oficjalną do Niemiec.

Będzie on obecny na manewrach floty niemieckiej, złoży wizytę kanclerzowi Hitlerowi, premierowi Goeringowi i min. Goebbelsowi, otrzyma dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu berlińskiego i prowadzić będzie rokowania w sprawie rozszerzenia zawartego przed 2 laty układu o współpracy kulturalnej pomiędzy Węgrami a Niemcami.

Zmiany w rządzie estońskim

TALLIN, (Pat). W rządzie estońskim nastąpiły ostatnio nowe mianowania. Długoletni min. oświaty Kann przeszedł na emeryturę, jego miejsce zajął płk. Jaakson, dotychczasowy szef przeszkolenia armji. Wiceministrem oświaty mianowany został Waldemar Paets. Stanowisko podsekretarza stanu w min. gospodarki narodowej objął Mikołaj Dita.

Jerozolima wygląda jak miasto obleżone

JEROZOLIMA, (Pat). W Palestynie wydano zarządzenia, zabraniające wyrobu, sprzedawania i posiadania pistoletów i noży. Zastosowano również nową procedurę sądową dla przyspieszenia wyroków. Wczorajsza zapowiedź min. Thomasa w Izbie Gmin wysłania do Palestyny komisji brytyjskiej, zarówno jak oświadczenie, że wyjazd delegacji Arabów do Londynu jest już niepotrzebny, wywołały w Palestynie wielkie wrażenie. Wiadomości te rozeszły się równocześnie z ogłoszeniem kwoty imigracyjnej Żydów i uważane są za wyraz ujawnienia stosunku W. Brytanji do nacjonalistów arabskich. Jerozolima, wobec nieczynności sklepów, ustawienia na ulicach zasieków z drutu kolczastego i patrolujących oddziałów wojskowych, sprawia wrażenie obleżonego miasta.

Nieprzerwane strajki w Hiszpanji

OVIEDO, (Pat). Strajk generalny w rejonie Langreo trwa. Narodowa Federacja Pracy ogłosiła odezwę wzywającą wszystkich górników Austrii do poparcia ruchu strajkowego. W dniu dzisiejszym 1200 robotników porzuciło pracę. Dzięki wydanym zawczasu zarządzeniom gubernatora dotychczas nie doszło do żadnych incydentów.

Pożegnanie min. Góreckiego i powitanie min. Romana

WARSZAWA, (Pat). W dniu 19 b. m. odbyło się w ministerstwie Przemysłu i Handlu pożegnanie ustępującego ministra przemysłu i handlu dr. Romana Góreckiego.

W imieniu licznie zebranych urzędników ministerstwa żegnał p. ministra Góreckiego podsekretarz stanu Mieczysław Sokółowski, podnosząc w serdecznych słowach jego zalety serca, charakteru i umysłu, podkreślając zasługi, do konanej w okresie uciążliwej 7-miesięcznej pracy, która przypadła na trudny okres walki ze skutkami kryzysu. Ze specjalnym naciskiem p. wicemin. Sokółowski oświadczył, iż do ogólnego szacunku, jaki żywią wszyscy dla min. Góreckiego, jako dla szefa, człowieka i działacza społecznego, przylączy się jeszcze sentyment i wdzięczność za wytworzenie w ministerstwie atmosfery pracy, wzajemnego zaufania, szacunku i życzliwości, co niewątpliwie było dla wszystkich dużą pomocą w spełnianiu swych obowiązków dla dobra państwa, oraz po mogło w ciężkich chwilach przetrzymać je i dało kapitał „który przyda się nam i na przyszłość“.

W odpowiedzi zabrał głos p. min. Górecki, dziękując w bardzo serdecznych słowach za życzliwość jaką doznał od wszystkich, oraz za współpracę ze strony urzędników, dokonywaną w ciężkich nieraz warunkach, przyczem zwrócił się z apelem o otoczenie jego następcy, który wnosi z sobą wielką fachowość, głęboką wiedzę ekonomiczną i znajomość terenu życia międzynarodowego — tą samą atmosferą zaufania oraz oddania się w pracy, jaką pracownicy ministerstwa jemu samemu okazać woli, gdyż to będzie wtedy rękojmią, że wszelkie podjęte, dadzą najlepsze rezultaty. „A dla nas — zakończył pan minister — zadowolenie spełnienia swoich obowiązków i korzyści dla całości sprawy“.

Gotącem życzeniem „Szczęść Boże“ zakończył pan minister Górecki swoje przemówienie.

Panu min. Góreckiemu zgotowano serdeczną owację, przyczem jedna z urzędniczek w imieniu zebranych wręczyła ministrowi wiązankę kwiatów.

Skolej odbyło się powitanie nowonowanego ministra p. Antoniego Romana, do którego imieniem zebranych przemówił p. wiceminister Mieczysław Sokółowski, witając w osobie nowego ministra jednego z tych ludzi, niewielu w Polsce, który najlepiej jest obeznany teoretycznie i praktycznie z kompleksem zadań, aparatem, jego wadami i zaletami, jego działaniami, przyczem zapew-

nił w imieniu koleżanek i kolegów o całej gotowości w spełnianiu powierzonych obowiązków. Pan wicemin. Sokółowski podkreślił, iż ofiarna praca na tym posterunku jest tak ważna, że może na nią dla niej dużo poświęcić i postawić ją na pierwszym planie swych zainteresowań.

W odpowiedzi pan minister A. Roman podkreślił, iż ze wzruszeniem przekroczył progi gmachu ministerstwa w którym kiedyś sam pracował jako urzędnik.

„Znamy się dobrze — mówił min. Roman — przeto sądzę, iż dłuższe przemówienie, dłuższe rozważania generalne nie są potrzebne i możemy się rozzejść do swoich biur, aby kontynuować pracę, która niewątpliwie będzie owocna, jeżeli w niej kierować się będziemy wskazaniem Wodza Narodu“.

800 milionów asygnują Niemcy na popieranie eksportu

BERLIN, (Pat). Na tle nieuregulowanej kwestji kompetencji co do zagadnień gospodarczych, odbyła się w sobotę w ścisłym gronie narada odpowiedzialnych czynników gospodarczych Rzeszy. W naradach tych wzięli udział: premier Goering i min. Schacht. Szczegóły przebiegu obrad odczone są tajemnicą.

Według informacji nieurzędowej sprecyzowano zagadnienie popierania

Wczorajsza mowa Edena zaostrzy sytuację

Przypuszczenia prasy niemieckiej

BERLIN, (Pat). W przekonaniu tutejszych kół politycznych wczorajsze oświadczenie min. Edena o kulach dum-dum wpłynąć może tylko zaostrzając na stosunki brytyjsko-włoskie.

W Berlinie przypuszczają, że oświadczenie to min. Eden złożył z pełną świadomością tego stanu rzeczy, a celem jego było pozyskanie poparcia Izby i kraju dla tezy utrzymania a nawet ewentualnego zaostrzenia sankcyj antywło-

skich. Szereg niemieckich osobistości politycznych daje temniemniej wyraz przypuszczeniu, że Anglia nieprzygotowana militarnie postępuje się obecnie polityką genewską wyłącznie celem zamaskowania faktycznej niemożności prowadzenia niezależnej akcji. W tych okolicznościach niebezpieczeństwo dla pokoju byłoby mniejsze. Mimo to czyta się ogólnie w prasie niemieckiej zdania pełne troski co do dalszego rozwoju wypadków.

GDYNIA, (Pat). Przedstawiciel PAT. w Gdyni nawiązał dziś o godz. 22 gozność radiową za pomocą krótkofalowej radiostacji amatorskiej z m/s „Batory“. W chwili nawiązania kontaktu statek znajdował się w cieśninie Kateda. Przyjęcie „Batorego“ w Kopenhadze miało charakter bardzo uroczysty. Okręt nasz wywołał tam jaknajlepsze wrażenie. Przy przyjeździe i odjeździe statku odegrano hymny narodowe polski i duński, a zgromadzona publiczność powitała statek okrzykami na cześć marynarki polskiej. W Kopenhadze na statku odbyło się przyjęcie dla 150 osób, w którym wzięli udział przedstawiciele władz duńskich, dyplomacji i prasy. W czasie przyjęcia przemówienia wygłosili wicemin. Doleżał, poseł R. P. w Kopenhadze Sokółowski oraz gościanka St. Zjednoczonych pani Owen. Dalej przemawiał dyrektor linii Gdynia—Ameryka, Plinius, zapewniając, iż linie polskie dostosują się do wymagań pasażerów skandynewskich. W odpowiedzi dyr. „Ost-Asiatica“ Hansen podkreślił wysokie walory statku oraz celowość współpracy polsko-duńskiej.

W Kopenhadze m/s „Batory“ zabrał 30 pasażerów duńskich udających się do Nowego Jorku oraz uzupełnił załogę Duńczykami. W Nowym Jorku statek zabierze do Kopenhagi 200 Duńczyków.

O godz. 15 „Batory“ opuścił Kopenhagę. Na całym Bałtyku panuje w dalszym ciągu pogoda. Pasażerowie korzystają z tego, spędzając czas na otwartych pokładach, zwłaszcza zaś na pokładzie słonecznym. Kapitan statku Borowski, śle tym wszystkim, którzy przed pierwszym rejsem „Batorego“ do Ameryki nadesłali na jego ręce życzenia pomyślnej i szczęśliwej drogi dla statku i załogi, podziękowania i zapewnienia, że załoga dołoży wszelkich starań, aby chłuba marynarki polskiej na dalekich morzach i oceanach roznosiła sławę polskiej bandery.

—(—)—

Wiadomości z Kowna

GDZIE BĘDZIE OBRADOWAĆ SEJM.

„L. N.“ donosi, że komisja dla obrania miejsca obrad nowego Sejmu uchwaśliła, że Sejm będzie się zbierał w wielkiej sali Ministerstwa Sprawiedliwości. Ponieważ prócz sali potrzebne są jeszcze pokoje dla komisji biura sejmowe go i t. d., mają być opróżnione urzędy starszego rejeta i Trybunału Najwyższego. Trybunał Najwyższy ma być przeniesiony do sąsiedniego pomieszczenia Izby Apelacyjnej, a dla Izby i urzędu rejeta nowy lokal jest obecnie poszukiwany.

AMNESTJA Z OKAZJI ZWOŁANIA SEJMU.

Wielu więźniów w ostatnich czasach składa podania o ulaskawienie w nadziewanie amnestji z okazji zwołania Sejmu.

5.000 LT. ZA OTRZYMANIE OBYWATELSTWA

Pisma donoszą, że Gabinet Ministrów już uchwalił zmianę ustawy o obywatelstwie, na mocy której uzyskanie litewskiego obywatelstwa drogą naturalizacji będzie dostępne jedynie po 10-letnim pobycie w Litwie i za opłatą 5.000 lt.

Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z ministrem Sprawiedliwości będzie mógł tę opłatę zmniejszyć. Osoby litewskiego pochodzenia będą od powyższej opłaty zwolnione.

—(—)—

Wizyta lotników polskich w Szwecji

WARSZAWA, (Pat). Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym szef departamentu aeronautyki ministerstwa spraw wojskowych gen. Rayski odleciał na czele kilku samolotów do Gdyni, skąd jutro będzie kontynuował swój lot do Szwecji, gdzie składa rewizytę szefowi lotnictwa szwedzkiego.

Polacy zajęli 2 pierwsze miejsca w zawodach bokserskich w Rydze

RYGA, (Pat). W Rydze zakończony został międzynarodowy turniej bokserski, w którym startowali obok Łotyszów, pięściarze polscy i czechosłowaccy. Wyniki turnieju przedstawiają się następująco:

W wadze muszej pierwsze miejsce zajął Polak Bezdek, 2) Łotysz Dolgicers, 3) Polak Weyman;

w wadze koguciej: 1) Łotysz Trusis; w wadze piórkowej: 1) Dreners, 2) Sniltins (oba Łotysze);

w wadze lekkiej: 1) Kral (Czech), 2) Łukasiewicz;

w wadze półśredniej: 1) Łotysz Tiasto, 2) Janczak;

w wadze średniej: 1) Fabisiak;

w wadze półciężkiej: 1) Plasak (Czech), 2) Damski;

w wadze ciężkiej: 1) Łotysz Ilchens.

KTO WYGRAŁ

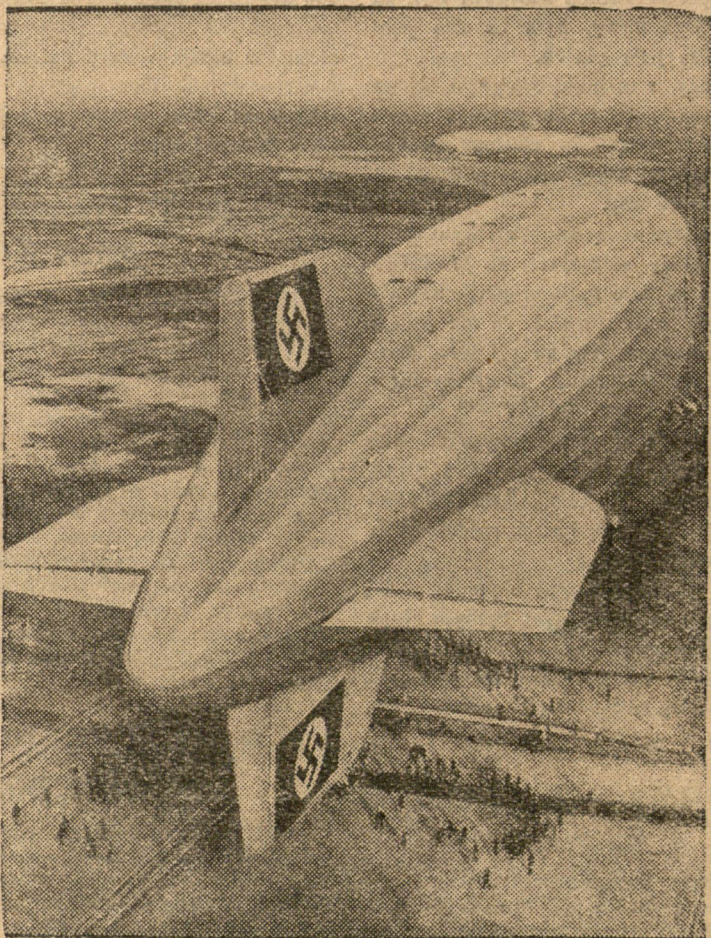
10.000 zł. — 107675 144130.
5.000 zł. — 1955 11243 83995 132318 164346 162353 179646.
2.000 zł. — 10462 83268 89454 109227 123346 123946 142830 161305 162995 171894 176103.

Lot sowlecki do Arktyki

MOSKWA, (Pat). Z Archangielska donoszą: Lotnik Wodopianow oświadczył telefonicznie z Narjan-Mar przedstawicielowi Tassa, iż obecnie większą część lotu ma poza sobą. Najtrudniejszym odcinkiem lotu była trasa od zatoki Cichej do przylądka Pragnienia, gdzie ze względu na silną mgłę, musiał lecieć na wysokości 100 metr. nad powierzchnią morza.

Wodopianow oświadczył ponadto, że do Moskwy zamierza wystartować z Narjan-Mar jutro, z lądowaniem w Kotlasie lub Wołogdzie. Około 300 km. lotnik będzie musiał przelecieć nad tajgą. Długość trasy wynosi około 8.000 km.

„Hindenburg“ leci nad Ameryką



Zakotwiczenie niemieckiego sterowca „Hindenburg“ w Lakehurst. W głębi — sterowiec amerykański „Los Angeles“.

Włosi budują nowe drogi w Etiopji

RZYM, (Pat.) Agencja Stefani donosi: Ministerstwo Kolonij przedłożyło Mussoliniemu plan budowy sieci dróg w Abisynji. Według tego planu mają być przeprowadzone następujące arterje komunikacyjne: Omager—Gandar — Debra Tabor — Dessie 650 km., Debra Tabor — Debra Markos — Addis-Ababa 500 km., Adigrat — Dessie — Addis-Ababa 850 km., Addis-Ababa — Dzimuna 300 km.

W drugiej serii robót będą przeprowadzone drogi Addis-Ababa — Allata — Negelli — Dalo 1100 km. Dla kierownictwa pracami w tym zakresie w Addis-Ababie otwiera się biuro techniczne „Azienda Autonoma Statale Delle Strade“, podlegające wicekrólowi.

Indusi zwalczają nową konstytucję

BOMBAJ, (Pat.) Kongres Związków zawodowych induskich postanowił przyłączyć się do Kongresu narodu induskiego, wspólnie z nim zwalczać nową konstytucję Indji.

Kongres postanowił też przyłączyć się do frontu antyimperialistycznego występującego przeciw wojnie z ZSRR.

W domu śmierci Sokółowa

LONDYN, (Pat.) Zaciszny dom w Hampstead, w którym mieszkał i pracował Nahum Sokółow, jest obecnie miejscem pielgrzymki wielu osób, które przybywają, aby wyrazić rodzinie zmarłego współczucie spowodowane tak bolesną stratą. Dziś złożył swoje kondolencje osobiście ambasador Raczyński. Do domu zmarłego przywódcy ruchu sjonistycznego napływają również niezliczone depechy z całego świata. M. in. rodzina Nahuma Sokółowa otrzymała serdeczną depechę od ministra Becka, od konsulów polskich Łukasiewicza w Tel Awiwie i Urnikowskiego w Jeruzolimie. Również przywódcy żydowscy w Polsce oraz Federacja Żydów Polskich zagranicą, nadesłali depechy kondolencyjne. Liczne są również wyrazy współczucia od wybitnych przedstawicieli angielskiego świata politycznego. Specjalne serdeczną depechę kondolencyjną nadesłał wysoki komisarz brytyjski w Palestynie sir Artur Vanchope.

Pogrzeb Nahuma Sokółowa odbędzie się jutro w południe, a akademja żałobna, na której przemawiać będzie prezes organizacji sjonistów Weizmann, odbędzie się jutro wieczorem.

Śmierć Nahuma Sokółowa nastąpiła zupełnie nagle. Siedząc przy biurku nad swą ostatnią pracą, obecnie nieukończoną o bohaterach żydowskich, Nahum Sokółow dostał nagle ataku serca i w pół godziny zmarł. W dużym stopniu przyczyniły się do tego wiadomości z Jeruzolimy, któreimi sędziwy przywódca sjonistów bardzo się przejął.

Wszyscy chcą pokoju...

(Od własnego korespondenta)

Londyn, w maju.

Ostatnie wydarzenia polityczne znów dały „zawodowym“ politykom duże pole do wykazywania nazewnątrz swej aktywności politycznej. W przeciągu ostatniego tygodnia odbyła się duża ilość zebrań i wieców politycznych, zorganizowanych przez różne partie, organizacje polityczne, religijne i społeczne. Głównym tematem była polityka międzynarodowa.

Dotychczas można było mieć wrażenie, że polityka zagraniczna konserwatystów, liberałów, labour party i komunistów zasadniczo dąży do tego samego celu. Treść przemówienia Edena i Harry Pilot'a — lidera komunistów, zawierały te same punkty programowe — **popieranie systemu kolektywnego bezpieczeństwa przez Ligę**, oraz przeciwstawienie się wszelkiej agresji przy pomocy sankcyj i wszelkich środków prawnych, jakimi rozporządza Liga. Różnica była tylko, **co do sposobu wykonania tego programu**. Im więcej na lewo — tem ostrzejsze i bardziej bezpośrednie środki zalecano, — im więcej na prawo — tem większa wyrozumiałość dla napastnika. Wszyscy jednak uważali, że nie można sprawy ustosunkowania się do napastnika pozostawić otwartą, należy coś robić...

Obecnie sytuacja się zmieniła. Konserwatyści zmienili kierunek, mając dość tej „zabawy w sankcje“ i domagają się **zniesienia sankcyj**. Chcą przyjąć za punkt wyjścia obecnie wytworzoną sytuację i w ramach nowo wytworzonych warunków tworzyć nowe układy i nowe konwencje, które będą regulowały stosunki międzynarodowe przyszłej Europy.

Ton nadał sir Austin Chamberlain, który po powrocie z podróży do Austrii, gdzie bawił prywatnie i nieoficjalnie, zmienił swą dotychczasową linię polityczną. Przekonał się on na miejscu, że sankcje w dotychczasowej formie nie odniosły prawie żadnego skutku i przy czyniły się tylko do ożywienia wymiany towarowej między państwami nie uznającymi sankcyj, a w pierwszym rzędzie między Austrią i Włochami. W. Brytania straciła dobry rynek zbytu dla swych wyrobów metalurgicznych i wciągnęła się w sprawę, która jej bezpośrednio nie dotyczy. Skoncentrowanie całej energii i całej aktywności polityki zagranicznej na odcinku włosko — abisyńskim odwróciło uwagę W. Brytanii od **niebezpieczeństwa niemieckiego**. Z chwilą, gdy Mussolini zajął Abisynję, niema, zdaniem sir Austina, żadnej racji do dalszego stosowania sankcyj.

Ta forma sankcyj, jaką Liga zastosowała wobec Włoch, okazała się nie

skuteczną. Należy więc wyciągnąć i z tego odpowiednie wnioski na najbliższą przyszłość — a obecnie, dopóki nowy agresor jeszcze nie dokonał aktu napaści należy skoncentrować wszelkie siły i wykorzystać wszelkie możliwości dla zapobieżenia agresji nie w dalekiej Afryce, **ale w Europie**.

Sprawa Austrii jest, zdaniem sir Austina jedną z największych bolączek chwili obecnej. Niebezpieczeństwo okupacji Austrii, czyli t. zw. „Anschlussu“ jest b. aktualne. O ile Europa dalej będzie się wkiwała w sprawę abisyńską, Niemcy w międzyczasie dokonają najazdu na Austrię. Zamiast ciągłego walkowania tej samej sprawy, należy z tem skończyć i skoncentrować całą uwagę na **niebezpieczeństwie bliższym**.

Wystąpienie sir Austina wywołało odpowiednie echo. Wielu postów parlamentarnych z grupy konserwatystów zaczęło jawnie i głośno występować na forum parlamentarnym jak i w swych okręgach wyborczych przeciwko dalszemu utrzymaniu sankcyj. Prasa konserwatywna (raczej concern prasowy lorda Blaverbrooka, który oddawna prowadził kampanję antysankcyjną, podchwycił ten „ton“ i zaczął atakować dotychczasową politykę, domagając się dla **Wielkiej Brytanii „Splendid isolation“**. W. Brytania powinna pamiętać, że w swej polityce zagranicznej jest ona od powiedzialna za swe dominje. W interesie tego wielkiego imperjum brytyjskie

go Anglija nie powinna dać się wciągnąć w konflikty międzynarodowe państw europejskich i narażać siebie jak i całe imperjum na ewentualność zbrojnego zatargu.

Znany publicysta angielski L. Garvin, naczelny redaktor „The Observer“, który przez cały czas prowadził kampanję prowłoską i starał się w miarę możliwości usprawiedliwić wyczyny Mussoliniego zatriumfował; w artykule wstępnym z dnia 9 maja, przytoczył on szereg cytat z poprzednich artykułów, z których wynika, że duża część posłów konserwatywnych zrozumiała dopiero teraz to, co on już dawno przewidywał... i naturalnie domagał się jaknajszyszego załatwienia sprawy abisyńskiej przez formalne uznanie tego co jest obecnie faktem.

Druga strona — prosankcyjna — też nie milczała i z większą niż dotychczas intensywnością zaczęła propagandę dalszego stosowania sankcyj, ratowania prestige'u Ligi przez zmuszenie Mussoliniego do **załatwienia sporu tylko przez Ligę**. Kampanję tę podjęła w pierwszym rzędzie „Unja dla Ligi Narodów“. Organizacja ta ma nadzwyczajne wpływy wśród wszystkich warstw społeczeństwa angielskiego, toteż żaden minister nie odważy się wystąpić przeciwko niej. Wie bowiem, że takim wystąpieniem wywoła przeciwko sobie burzę we wszystkich ugrupowaniach politycznych.

W ubiegły piątek, organizacja ta zwo

łała wiec protestacyjny do Albert Hall (największa sala w Londynie — 10.000 miejsc siedzących). Byłem obecny na tym wiecu, siedziałem blisko arena przy stole prasowym i mogłem stamtąd obserwować publiczność, przysłuchiwać się mówcom i „zasięgnąć języka“ u przedstawicieli prasy, którzy zawsze „coś“ wiedzą.

Mimo, że to był zwykły piątek — dzień pracy — sala była wypełniona po brzegi, publiczność była różnorodna — tak, jak mówcy. Widziano tam wszystkie warstwy społeczeństwa angielskiego. Począwszy od ludzi we frakach (udających się po wiecu na elegancki dinner), aż do robotników, wracających z pracy. Przemawiali przedstawiciele wszystkich partii, ale mówili nie jako członkowie partii, ale jako członkowie Unji dla Ligi Narodów, którzy szukają pokoju i sprawiedliwości. Przemawiali: lord Cecil, sir Archibald Sinclair (liberał) i leader labour party Major Klement Atlee.

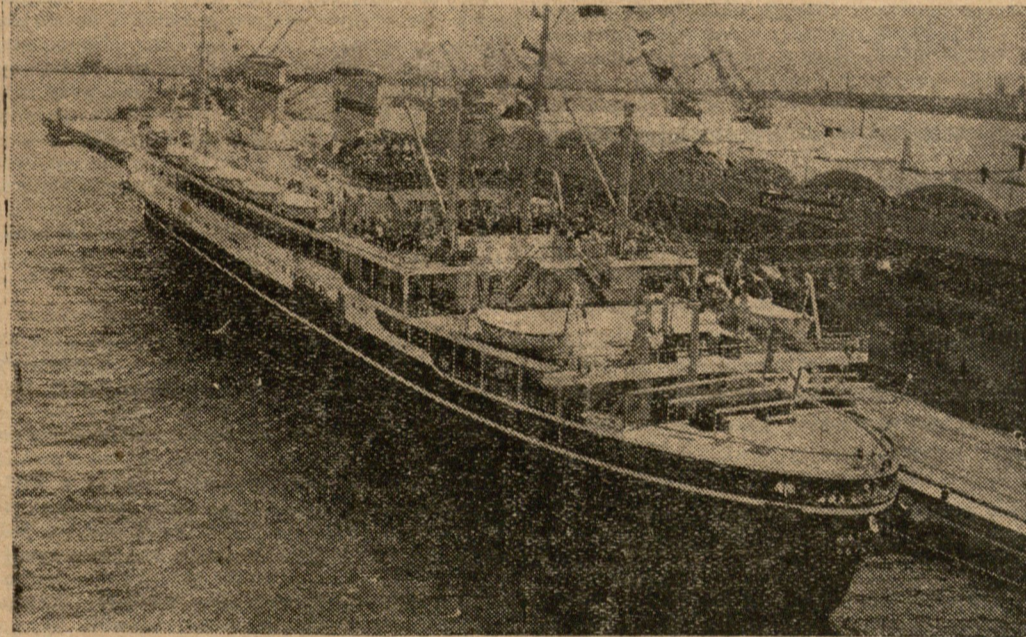
Odrzucając momenty manifestacyjnej pewnych uczuć altruistycznych i słów o braterstwie, chrześcijańskiej miłości cywilizacji i t. p. przemówienia te zawierały pewnego rodzaju credo polityczne przedstawicieli całej opozycji i postępowej grupy konserwatystów. Po zanaleniu sytuacji wszyscy mówcy podkreślali **użyteczność instytucji Ligi Narodów**, wskazując na szereg wypadków, w których Liga doskonale się wywiązywała ze swego zadania i tak np. polubowne załatwienie konfliktu między Grecją a Bułgarią, Serbią a Albanją i t. p. W obecnej sytuacji Liga jeszcze nie jest przegrana, można łatwo, puszczać w ruch maszyny ligowe, zmusić Mussoliniego do załatwienia sprawy abisyńskiej **tylko przez Ligę**. Włochy obecnie jeszcze bardziej, niż przed rozpoczęciem wojny są uzależnione ekonomicznie od współpracy z innymi państwami.

Dotychczasowe sankcje, mimo, że były stosowane w niedużym zakresie, odbiły się na bilansie handlowym Włoch. W marcu r. b. np. eksport Włoch do 19 państw (składających do Genewy sprawozdania o obrotach międzynarodowych) wynosił 1.802.000 do larów w porównaniu z 7.194.000 w marcu 1935. O ile sankcje będą utrzymane w mocy eksport ten będzie coraz bardziej się zmniejszał. Taki wynik dany obecne „quasi sankcje“. Gdy sankcje zostaną zastosowane w całej pełni efekt napewno będzie większy i zmusi Italję nawet teraz po zwycięstwie **do ustępstw**. Włochy muszą się starać o pożyczkę. Kredytów miałaby udzielić Anglija lub

(Dokończenie na str. 4-iej)

E. Sosnowicz.

Uroczystości poświęcenia nowego motorowca transoceanicznego M/S „Batory“ w Gdyni



W dniu 17 bm. odbyła się w Porcie Gdyni uroczystość poświęcenia i podniesienia bandery na nowym motorowcu transoceanicznym M/S „Batory“. Zdjęcie przedstawia ogólny widok poświęconego okrętu, w momencie gdy na nim była odprawiana msza św.

Wydawnictwa T-wa Pomocy Naukowej im. E. i E. Wróblewskich

Stanisław Stankiewicz. Pierwiastki białoruskie w polskiej poezji Romantycznej.

Część 1-sza, do roku 1830. Wilno. 1936 Skład główny Dom Książki Polskiej w Warszawie.

Wybitną cechą poezji i wogóle twórczości epoki romantycznej było wprowadzenie do literatury motywów ludowych. Twórczość literacka tej epoki zaczerpnęła z niezbadanych i świeżych źródeł odwiecznej pieśni i bajki ciemnego ludu, zajrzała do skarbów wspomnień przekazywanych z pokolenia na pokolenie, a sięgających pradawnych zdarzeń i uczuć, wyrażonych w formie pełnej prostoty, co nie wykluczało ich siły i głębi.

Dziś, gdy folklor europejski i nasz w tej liczbie jest nauką poniekąd zakończoną, gdyż zbadano wiele, a co zostało, za

nika w szybkim tempie pod wpływem unifikacji szkolnej, tem ciekawsze jest zdanie sobie sprawy, ile nasi poeci czerpali z otaczającego ludu. Praca p. Stankiewicza obejmuje narazie okres wczesnego romantyzmu do 1830 r., drugi tom sięgać będzie do 1863 r.

Badając pływy białoruszczyzny na polskich poetów wieku XIX naczelnym miejscem trzeba zostawić całą plejadzie Filomatów i Filaretów i ich naczelnym talentom: Mickiewiczowi i jego młodemu przyjacielom: Zanowi i Czesławowi Jakwiemu, jednym z zadań filarecko-filomackich była praca i badania nad otaczającym ludem. Powstawał znany paradyks: zaistniała na polskim Parnasie szkoła litewska, poeci pisali o Litwinach i dawnej Litwie, a wszystko to było czysto słowiańskie, białoruskie, podawane po polsku.

Autor wyczerpującej książki, prócz studjów bibliotecznych badał na miejscu (nowogródzkie, stołpeckie, baranowieckie i nieświeskie strony) pozostałości folkloru, mogące dać ślady wpływów na twórczość lejardy romantycznej.

Pierwsze zainteresowania naszym folklorem powstały w Warszawie, jeszcze

w łonie Tow. Przyjaciół Nauk, gdzie, prace B. Bohusza i T. Narbutta zwracają uwagę na teren zupełnie nieznaną: badania ludu litewskiego. Dalej idą prace E. Stankiewicza, L. Rogalskiego, interesuje się tematem Uniwersytet wileński, aż w 1817 r., Marja Czarnowska drukuje w „Dzienniku Wileńskim“ artykuł p. t. „Zabytki mitologii słowiańskiej w zwyczajach ludu wiejskiego na Białej Rusi dochowane“ opisujący obrzędy ludowe w Mohilewsczyźnie. Praca ta zwróciła uwagę etnografów i stała się początkiem dalszych prac w tym kierunku, za interesowań literackich, i studjów nad otaczającą nietkniętą glebą ludowości.

Jednym z promotorów tego ruchu był Arcy-Promienisty, Tomasz Zan, który z lat dziecińczych, spędzonych w Wiaźnieniu (pow. wilejski) nasłuchiwał się pieśni i bajek białoruskich. Utwory jego „Gryczane Pierożki“ i „Tabakiera“, mającej wartości artystycznej, zawierają jednak sporo lokalnych wyrażen i określeń oraz wierzeń, jak np. o kałstaukach (rusałkach), korowajnicach i t. p. Najrozmaitsze motywy odnajdywane w ludowych pieśniach przerabiał Zan w swych balladach. Najlepszy pod wzglę-

dem treści i formy, nieskażony literaturą, jest utwór „Cyganika“ o powrocie zabitego wojaka z wojny. P. Stankiewicz zestawia wyrażenia zawarte w utworach Zana z prowincjonalizmami ogólnie używanymi w prowincjach litewsko-białoruskich, nawet przez inteligencję.

Twórczość Jana Czeczota znajduje się jeszcze bardziej pod wpływem białoruszczyzny, gdyż Czeczot, pochodzący z okolic Nowogródka, od wczesnej młodości zbierał pieśni i baśni, zasłuchany w pogaduszki wiejskie. Razem z Mickiewiczem, na którego wywarł duży wpływ w tym kierunku, chodzili na chłopskie wesela i obrzędy, zbierając wrażenia, które później miały im służyć za temat do opracowania.

Czeczot za czasów pobytu w Wilnie zaczął pisać do białorusku pieśni i poematy, doskonale uchwytyjąc ton ludowy, odpowiedni do treści. I tak będzie zawsze, nawet polskie jego piosenki i ballady będą tylko odbiciem i przeróbką białoruskich legend i obyczajów, zdarzeń miejscowych jak np. „Szczupak Koldyczewski“, „Świtez“ i in. We wszystkich tych utworach język polski jest ob-

Wszyscy chcą pokoju...

(Dokończenie ze str. 3-ej)

Francja, ale stanowczy zakaz udzielenia kredytów w tej czy innej formie zniwe czy owoce tego wielkiego zwycięstwa Mussoliniego.

Obecnie jeszcze nie jest zapóźno. Można jeszcze w całej pełni podjąć akcję dla zmuszenia Mussoliniego, by się liczył z Ligą.

Wiec ten obracał się naokoło sprawy włosko - abisyńskiej, nie poruszył jednak sprawy Niemiec — a przecież ten argument, jest często wysuwany przez antysankcjonistów.

Uzupełnienie tej luky — nastąpiło na specjalnym obiedzie, wydanym przez Angielsko - oRsyjski Komitet parlamentarny, na cześć ambasadora sowieckiego w Londynie p. Majskiego i p. Majskiej.

Byłem obecny na tym obiedzie, nie różnił się on, co do formy od wszystkich innych obiadów angielskich. Ten sam sposób ustawienia stołów, takie same menu, stroje wieczorowe — fraki, smokingi, panie w długich jedwabnych sukniach, nastrój nie taki sztywny jak zawsze (trochę więcej swobody) na liście toaście **nie figurował** na pierwszym miejscu toast na cześć króla... Byłem pewny, że tu został dokonany wyłom w angielskiej tradycji — okazało się, że się omyliłem. Mimo, że toast nie figurował na liście, piliśmy „For the king”, każdy podniósł szklankę i według zwyczaju wykrzyknął „king!” Toast ten wznosił znany działacz socjalistyczny Grechwo od.

Toast polityczny pod hasłem „póki jest niepodzielny” wzniesli: sir Valter Citrine — sekretarz rady naczelnej związków zawodowych i Major Atlee. Odpowiedział M. Majski.

Przemówienie ambasadora sowieckiego było pięknie skonstruowane. Dało o ogólny zarys polityki międzynarodowej, sytuacji politycznej Sowieców i ich stanowiska w stosunku do ostatnich wydarzeń międzynarodowych. Dużo miejsc ambasador poświęcił stosunkom Sowieców z Niemcami

„Rząd niemiecki” — powiedział — „przedstawił plan pokoju w Europie, w wyniku czego rząd brytyjski przesłał szereg zapytań do Berlina.

Były różne pogłoski, co do stanowiska Sowieców w sprawie pertraktacji z Niemcami.

Ja korzystam z obecnej okazji dla oświadczenia, że **ny w zasadzie nie ma my żadnych zastrzeżeń co do takich pertraktacji.** Ale przypuszczamy, że plan pokojowy Hitlera nie może być uważany za prawdziwy pokój w Europie. Dla tego też proponujemy, by przed rozpoczęciem tych negocjacji, te mocarstwa, które są zainteresowane w utrwaleniu pokoju spotkały się i opracowały wspól-

ficie zabarwiony wyrazami i zwrotami przejętymi z gwary ludowej w Nowogródzynie. Z innych Filaretów Onufry Pietraszkiewicz i Teodor Łoziński czerpał również z folkloru miejscowego i pozostawili sporo charakterystycznych wyrazów i zwrotów

Ale wszystkie te dzieła nie mogłyby utrwalić w pamięci ludzkiej białoruskie go folkloru, gdyby się nim nie zainteresował Mickiewicz. Jego dopiero talent i natchnienie poetyckie z tych prostych piosenek, które weszły mu w duszę, stworzyły nieśmiertelne piękno i niezapomniane dały wzniesienia. Służąca Sądowska i stary sługa Błażej gdy był dzieckiem bawili go opowieściami i piosenkami, pozostały one w pamięci na całe życie, nucił je własnym dzieciom na emigracji.

Autor roztrząsa szczegółowo, cytując odpowiedniki w gwarowych utworach, wszystkie wiersze Mickiewicza, mające swe źródło w ludowej twórczości poetyckiej. Wiąca prawie wszystkie Ballady i Romanse mają źródło ludowe i możemy odnaleźć śpiewy lub bajki, fraktujące ten sam temat w mowie białoruskiej. Folklor rodzinnych stron poety

Cesarski wygnaniec



Osoba dobrowolnego wygnańca z Abisynji cesarza Haile Selassiego nie przestaje interesować świata. Codziennie w pismach napotyamy wzmianki o pobycie „króla królów” w Palestynie, o jego krokach, planach, nastroju, rodzinie i t. d.

PROBLEMATYCZNE BOGACTWA.

Jednocześnie z sensacyjną wiadomością o ucieczce negusa z Etoppii, ukazały się w prasie europejskiej niemniej sensacyjne komentarze do tej wiadomości i rewolucyjne szczegóły wyjazdu monarchy. Przedewszystkiem wylaczono skarby, jakie negus w dość pośpiesznej

nie wytyczne dla pertraktacji z Niemcami“.

Punkt ciężkości zostanie więc teraz przesunięty na Niemcy, a sprawa Abisynji zejdzie z porządku dziennego. Za czną się rozmowy z Niemcami i innymi państwami dla wynalezienia „wspólnej platformy” współpracy międzynarodowej. Minister Eden znów wykorzystał stary, wypróbowany, dobrze działający środek — czas... Znów odroczone sesje, znów przesunięto sprawę włosko — abisyńską na plan dalszy. W międzyczasie sprawa Niemiec przybierze aktualniejszej formy, i młody angielski minister spraw zagranicznych znów będzie miał „dużo” pracy i pole do popisu, będzie pracował dla wielkiej idei pokoju — wszyscy bowiem... mówią, że chcą pokój... E. Sosnowicz.

działał tu w całej pełni, a dotąd nie dość zwracano na tę właściwość uwagi. Polskie tematy opracowane w balladach czerpał poeta również z terenu zawarte go pomiędzy Nowogródkiem jeziorem Kołdyczewskim, a brzegami Niemna, ze Świtezianką pośrodku, ale były to teksty śpiewane przez drobną szlachtę zaściankową w typie Dobrzyńskich.

U szczytu twórczości opartej o motywy ludowe stoją Dziady, mają one prócz wiernie zachowanego prastarego zwyczaju czci zmarłych, podkład mistyczny filozoficzny, i uczuciowy, stanowiący samostny pomysł poety. I trzeba podziwiać genialność, z jaką umiał połączyć wierzenia pierwotnych dusz, z najbardziej subtelnym odczuciem natchnionych porывów własnych uczuć i zakląć tę syntezę w poezji. Było to, jak słusznie pisze prof. Kleiner, „czemś bezwzględnie nowym, by z obrzędów gminnego uczynić istotną treść dramatu“.

Autor zatrzymuje się nad językiem Mickiewicza, będącym odbiciem mowy szlachty polskiej na Litwie, mowy, której właściwości prowincjonalne były sercu poety zawsze miłe.

ucieczce nie zapomniał ze sobą zabrać. Heć tam kwintali złota, jeszcze więcej kwintali srebra, a najwięcej kwintali kawy. Dlaczego właśnie kawy? Czyżby Haile Selassie postanowił aż do końca życia nie pić innej kawy, jak tylko przyrządzonej z wywiezionych przezeń z ojczyzny ziaren mokki?

Słusznie jedno z pism polskich obliczyło owe kwintale, czy setki kwintalów droższych kruszców w złotych polskich i doszło do niezbyt imponujących wyników. Mianowicie, wywieziony majątek negusa nie przewyższałby 3-4 milionów złp., co, rzecz prosta, przy monarchicznych wymaganiach i w porównaniu z milionerami już nietylko amerykańskimi, lecz nawet europejskimi jest mało, przeraźliwie mało. Zawartość owych tajemniczych skrzyń, któreśmy wraz z dźwigającymi je marynarzami angielskimi oglądali na zdjęciach, skurczyła się ogromnie.

TREĐOWATA.

Rozeszła się pogłoska, jakoby jedna z córek „króla królów” pielęgnując rannych żołnierzy abisyńskich zaraziła się od któregoś z nich trędą i nie otrzymała — w związku z tem — zezwolenia od władz angielskich na podróż do Palestyny tym samym statkiem co ojciec. Pogłoskę o trądzie przyjmować należy z wielkimi zastrzeżeniami. Wprawdzie trędowaty w Abisynji, podobnie jak w całej Afryce, jest sporo i — co gorsza — mają oni, a przynajmniej mieli przed najściem Włochów — całkowitą swobodę ruchów, lecz właśnie dlatego trudno przypuszczać, by cesarz zezwolił był na obcowanie córki z niepewnymi co do zdrowia ludźmi, bez jednoczesnego zastosowania środków profilaktycznych. Poza tem, sama szybkość zarażenia się i ujawnienia straszliwej choroby u jednego z członków rodziny cesarskiej budzi

W dalszym ciągu mamy w książce p. Stankiewicza charakterystykę utworów A. E. Odyńca i pomniejszych pisarzy jak I. Kulakowski, A. Grott-Spasowski, zresztą małej wartości, ale wszystkie pisarze pod wpływem folkloru białoruskiego, wprowadzonego do polskiej literatury przez wileńskich romantyków — Filomatów. Dało to początek ogólnemu zwrotowi ku skarbowi drzemającym w odwiecznej pieśni ludowej. Wiemy, ile z niej czerpano potem od Bohdana Zaleskiego do Kasprowicza i Zegadłowi cza właśnie.

Książka p. Stankiewicza pisana jest jasno i cała jej część krytyczna jest przydatna nawet dla nie naukowców, zaś słownik wyrazów „tutejszych” warto by był przestudjowany przez wiejskich instruktorów oświatowych i szkolnych inspektorów, toby im pozwoliło zorientować się prędzej w polszczyźnie Mickiewicza, tak bardzo zbratanej z białoruską mową ludu, a używanej do dziś dnia przez ogół ludności.

Hel. Romer.

wątpliwości. Okres inkubacyjny trądu trwa bodaj do lat 10.

BLĄD NIE DO DAROWANIA.

Zdaje się, że wszyscy specjaliści od spraw wojskowych przyznają, iż cesarz popełnił błąd nie do darowania, wydając Włochom kilka walnych bitw i to w najdogodniejszych dla napastników warunkach, bo w pobliżu ich baz operacyjnych. Istotnie, możeby Haile Selassie nie potrzebował dziś spożywać gorzkiego chleba, gdyby słuchał swych doradców europejskich i wciągał wroga w głąb knaju, nekając go wojną podjazdową. Mają też biali krytycy za złe cesarzowi, iż osobiście wdał się w walkę nad jeziorem Aszangi, strzelając z karabinu maszynowego do obrzucających okopy abisyńskie bombami iperytowymi lotników włoskich. Ponoć Haile Selassie ma oparzone żrącym gazem ręce. Takie postępowanie świadczyłoby, rzecz prosta, o brawurze osobistej monarchy, lecz z punktu widzenia sprawy ogólnej było zbyteczne, a nawet szkodliwe. Wódz naczelny powinien bowiem zostawić strzelanie z karabinu szeregowcom, zaś sam, w pewnej odległości od wiru walki, czuwać nad całokształtem działań wojennych. Archaiczny sposób walczenia, kiedy władca osobistym przykładem zagrzewał wojowników do walki, wyszedł już bodaj ostatecznie z mody. Negus o tem zapomniał. Zemścił się to na nim srodze.

PLANY WYGNAŃCA.

Jak słychać, negus bynajmniej nie rezygnuje z obrony swej ojczyzny, acz zamierza ją przeprowadzić w sposób pokojowy na gruncie dyplomatycznym. Z Jeruzolimy miał Haile Selassiejechać do Londynu, zaś według innych wersji wprost do Genewy, gdzie broniłby spraw ojczystych bezpośrednio przed areopagiem tamtejszym. Ukazała się wiadomość, że na przyjęcie dostojnego wygnańca zaczęto pośpiesznie remontować willę położoną między Genewą a Vevey, a stanowiącą własność cesarza. Powyższej wersji przeczy jednak najnowsza wiadomość o tem, że negus kazał zakupić bilety okrętowe dla siebie i swego sekretarza i w dniach najbliższych ruszy na pokładzie statku „Kościuszko” do Konstanzu. Była jeszcze trzecia wersja: negus, pomny usług, jakie mu od dał jego szwajcki doradca gen. Virgin i szwedzi ambulans Czerwonego Krzyża miał się udać do Szwecji i tam osiąść na stałe. Wersja podjęta, gdyż różnica klimatyczna między Abisynją i Szwecją jest zbyt wielka, zaś zdrowie „króla królów” zbyt cenne, by je narażać lekomyślnie. Bardzo więc być może, iż cesarski wygnaniec pozostanie w ciepłej Jeruzolimie, w pobliżu utraconej ojczyzny. NEW.

Teatr Muzyczny LUTNIA

D z i s
CAREWICZ
z występem J. Kulczyckiej

NA MARGINESIE

Zabity deskami świat

Urok Wilna polega na tem, że znaczna część miasta leży w kotlinie.

Z ulic, przebiegających po wzgórzach, rozciąga się piękne widoki. Centrum miasta wtryska w górę spiczastymi wieżycami kościołów...

Niewiele jest jednak miejsc, z których można mieć „pełną” panoramę.

Góra Zamkowa, Trzech Krzyży, Karolinki... Bodaj to wszystko. No, oczywiście, jeszcze z... samolotu, ale nie każdy turysta może sobie na to pozwolić. Przeszkoda w postaci... pieniądze.

„Lądowy” turysta, czy zwykły mieszkaniec naszego grodu — ma inne przeszkody. Tak zdawałoby się niewinny płot...

Licho wie po jakich czasach „ruskich” czy „niemieckich” odziedziczyliśmy „hermetyczne” ogrodzenia. Szczęśliwy płot, a przy wierchołkach sztachet i kolezasty drucik...

Z drutem czy bez drutu — w każdym bądź razie ogrodzenie sięga wysoko ponad głowę ludzka.

Celują w tem nasze „składy drzewa”. Ma taki podostałkiem desek, co mu szkodzi wzniesie kilkumetrowy szczelny parkan.

Na ul. Słowackiego 4, tuż koło teatru Pohulanka, jest właśnie taki przedsiębiorczy „skład drzewa”. Po bokach kamienice, w środku wysoki jak szubienica, płot.

Rozciąga się stąd jeden z najwspanialszych widoków na Wilno. Niestety „zabity deskami świat”.

Artyści Pohulanki twierdzą, że czasy zamków średniowiecznych minęły i możnaby sztachety conajmniej przepolować.

Właściciel „składu” obawia się przypuszczać nie, by go nie okradziono, ale czy sam on nie okrada innych z przyjemności podziwiania i chwycenia się pięknem?

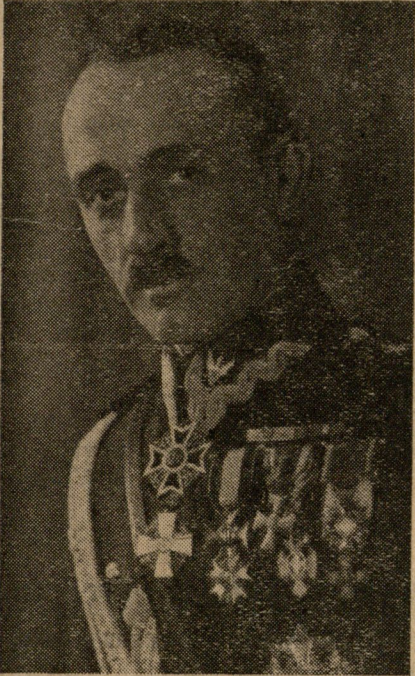
amik.

Spełnione i bieżące zadania

Wileńskiego Komitetu Uwiecznienia Pamięci Marszałka Piłsudskiego

Wywiad z P. Wojewodą Bociańskim

W związku z zakończonym pierwszym etapem działalności wileńskiego wojewódzkiego Komitetu Uwiecznienia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego — obchodem pierwszej bolesnej rocznicy



zgonu Wskrziesiciela Polski i złożeniem Jego Serca u stóp trumny Matki w Mauzoleum na Rossie — zwróciliśmy się do Pana Wojewody Bociańskiego, jako prezesa Komitetu, z prośbą o podzielenie się z naszymi czytelnikami opinią o pracy dokonanej i najbliższych zadaniach Komitetu.

Rozmowa nasza z Panem Wojewodą miała przebieg następujący.

— W jakim stopniu Komitet zrealizował swe zadania w związku z pierwszą bolesną rocznicą zgonu Wodza Narodu i Wskrziesiciela Polski Marszałka Piłsudskiego?

— Na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego w maju roku ubiegłego zawiązał się w Wilnie Komitet uwiecznienia pamięci Marszałka. Komitet ten miał za zadanie przede wszystkim zaopiekowanie się w myśl woli Marszałka Piłsudskiego przekazaniem Wilnu Sercem Jego, dalsze zaś zamierzenia miały w widoku trwałe uczczenie pamięci Marszałka w formie odpowiadającej wielkości celu i miłości Wilna dla Marszałka. Społeczeństwo wileńskie, wstrząśnięte zgonem Budowniczego Państwa, odrazu za mierzało jaknajgodniej uczcić Jego, który dał niepodległość Polsce, a Wilno zamknął w jej granicach.

— W jakim zakresie przejawiała się głównie współpraca z Komitetem Naczelny i czynnikami decydującymi w Państwie?

— Komitet Wileński powstał samorzutnie i działał, jako jednostka organizacyjnie niezależna, do chwili powstania w Warszawie Komitetu Naczelnego, któremu przewodniczy Pan Prezydent Rze-

czypospolitej. Rzeczą byłoby zrozumieć, że uwiecznienie pamięci Marszałka należało do zadań i obowiązków całego Narodu i dlatego musiał powstać Komitet Centralny, który musiał w jednolite i zharmonizowane dążenie ująć pragnienia Narodu właściwego uwiecznienia pamięci Józefa Piłsudskiego. Z chwilą jednak powstania Komitetu Naczelnego w Warszawie, Komitet Wileński stał się Jego odpowiednikiem wojewódzkim, zwłaszcza, iż Komitet Naczelny wśród szeregu zadań jak Krypta na Wawelu, Kopiec na Sowińcu, pomnik w Warszawie, jakie sobie nakreślił — mauzoleum na Rossie i pomnik Marszałka w Wilnie umieścił w planie ogólnopolskiej realizacji zamierzeń mających czcić pamięć Marszałka.

Komitet Wojewódzki w Wilnie posiada 3 sekcje: uroczystości pogrzebowych, finansową i budowy pomnika w Wilnie.

Sekcja uroczystości pogrzebowych miała zadanie godnego zorganizowania uroczystości przeniesienia Serca Marszałka i Prochów Jego Matki z Kościoła Św. Teresy do grobowca na Rossie. Świadcami i uczestnikami tych podniosłych żałobnych uroczystości byliśmy nie dawno w Wilnie, i tu pragnę podkreślić ten skupiony i głęboki wyraz uczuć, jaki się ujawnił w przebiegu uroczystości pogrzebowych, ich powaga i głęboko przeżyty nastrój.

W organizacji tych uroczystości zażyły się wysiłki i praca wszystkich powołanych do tego czynników, a przede wszystkim wojska z generałem Skwarczyńskim na czele, społeczeństwa, którego stosunek do Marszałka Piłsudskiego, pełen entuzjazmu i uwielbienia za życia, przemienił się po śmierci Jego w akt głębokiego hołdu, organizacji i stowarzyszeń społecznych, gremjalnie występujących w orszaku pogrzebowym oraz wszystkich innych czynników powołanych do organizacji i wykonania wymienionej uroczystości żałobnej.

Udział Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pana Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, Rządu, Sejmu i Senatu w uroczystościach żałobnych nadało im wyraz hołdu całego Państwa i Narodu dla soby Pierwszego Marszałka Polski.

— Jakie są najbliższe zadania Komitetu Wojewódzkiego?

Jak wspominałem wyżej Komitet Wojewódzki posiada 3 sekcje, z których sekcja uroczystości pogrzebowych znakomicie wykonała w dniu 12 maja podjęte obowiązki i zadania. Obecnie cały wysiłek Komitetu spoczywać będzie w sekcji pomnikowej i finansowej. Sekcja finansowa zdołała już zebrać 173.238 zło tych 49 gr. na dzień 18 maja 1936 roku na cele budowy pomnika Marszałka Piłsudskiego w Wilnie. Akcja sekcji trwa w dalszym ciągu, ofiary wciąż napływają, ofiarność społeczna jest znaczna i szyb-

ka. Jeżeli doliczymy do tej kwoty sumy zadeklarowane przez Radę Miejską, wojsko, urzędników państw, i przedewszystkiem kolejniactwo — będzie mógł liczyć Komitet na poważną kwotę około 400 tys. zł. W związku z tem sekcja pomnikowa mogła już ogłosić konkurs, którego termin niebawem mija, na miejsce pod budowę pomnika. Dalszym jej krokiem będzie ogłoszenie konkursu na pomnik, względnie wybór twórcy tego pomnika.

W ten sposób wśród zadań, jakie za kreslił Komitet Naczelny w stosunku do Wilna: mauzoleum na Rossie i pomnik w mieście, pierwsze zadanie zostało wykonane sumptem finansowym Rządu, drugie wstępuje w stadium realizacji o fiarność społeczną.

— Jak ma być przeprowadzona koordynacja projektów i planów Komitetów powiatowych i lokalnych? — Myślę tutaj o aspiracjach różnych ośrodków do wznoszenia Budowniczemu Państwu pomników (jak np. w Braślawiu), oraz o różnych projektach, wypływających z niewątpliwie szlachetnych pobudek, lecz nie mających uzasadnienia życiowego, jak np. uchwała gromady powiewiórskiej w sprawie po wsze wieki noszenia przez mężczyzn, należących do tej gromady, maciejówek.

— Gdy chodzi o rzecz tak wielką jak uczczenie pamięci Wskrziesiciela Państwa Polskiego i Odnowiciela Jego potęgi historycznej — odpowiada na to ostatnie nasze pytanie P. Wojewoda — wszystkie wysiłki zmierzające do tego celu, powinny być skoordynowane i powini być im nadany wyraz świadomy i planowy akcji całego Narodu i Państwa. Dlatego też i Wilno, wdzięczne Marszałkowi za Jego miłość do niego i od płacające samo głębokim hołdem i oddaniem Marszałkowi, lojalnie skoordynowało swoje wysiłki z poczynaniami Komitetu Naczelnego, aby nadać godną formę swemu hołdowi dla pamięci Marszałka. Tę samą lojalną postawę wobec Komitetu Wojewódzkiego w Wilnie powinny wykazać Komitety Powiatowe i lokalne, by powagę formy hołdu zachować, a zamierzenia wspólnym wysiłkiem realizować. Wyjątek stanowi Braślaw, który jeszcze za życia Marszałka wystąpił z inicjatywą wzniesienia w Braślawiu pomnika i uzyskał zatwierdzenie planu budowy. Wszelka inna inicjatywa wychodząca z terenu, powinna być skoordynowana z zamierzeniami Komitetu Wojewódzkiego, a przez niego — z zamierzeniami Komitetu Naczelnego. Chciałbym tu zaznaczyć, iż uczucia miłości i przywiązania do osoby Zmarłego Wodza znajdują zawsze pełne zrozumienie u odpowiednich czynników, powołanych do ujednoczenia form hołdu dla pamięci Marszałka. Zamierzenia podjęte a niezrealizowane mogą tylko ujemnie zaważyć na wspólnym, ogólnopolskim i ogólnonarodowym wysiłku uczczenia Największego Człowieka w Narodzie.

Opinia Pana Wojewody utwierdza nas w przekonaniu, że Wilno godnie wywiązało się z nałożonego na niego przez Naród obowiązku, i że kult dla największego Syna tej ziemi trwać tutaj będzie wiecznie.

VOX.

—(—)

Pierwsza Wystawa w Wilnie Szkolnych Kas Oszczędności opartych o P. K. O.

Otwarcie Wystawy nastąpi w dniu 23 maja br. o godz. 12.30 w Sali Doświadczalni Przyrodniczej przy ulicy Zawalnej, róg Małej Pohulanki.

Wystawa otwarta będzie do dnia 7 czerwca br. w godzinach od 11 do 18.

Wstęp na wystawę dla wycieczek szkolnych bezpłatny dla poszczególnych osób gr. 10.

Wzdłuż i wszerz Polski

— NAJGORZEJ, GDY MILCZA O AUTORZE... Jak donoszą pisma, niebawem ukaże się nowy dramat Emila Zegadłowicza p. t. „Dziecinny pokój“. Nakład jego wyniesie 1000 egz. Drukowany będzie w Czerniowcach w Rumunji.

Księgarnia Współczesna w połowie czerwca wyda 3 nakład „Zmór“ w ilości 5000 egz. z ilustracjami Zbigniewa Pronaszki. „Zmory“ w najbliższym czasie ukażą się po czesku, w tłumaczeniu Jarosława Zawady. Na jesieni ma się ukazać tłumaczenie „Zmór“ na język niemiecki i węgierski.

— WARTOWNIK ZASTRZELIŁ OFICERA. W Mińsku Mazowieckim w koszarach 7 pułku ul. pełnił wartę st. ulan Stanisław Sikorski. — W pewnej chwili podszedł do niego niespodziewanie sprawdzający wartę oficer inspekcji por. Henryk Franciszek Zandbang. Wartownik nie poznając go wezwał do zatrzymania się i nie usłyszawszy odpowiedzi wystrzelił. Kula trafiła por. Zandbanga w głowę. Ranny przewieziony do miejscowego szpitala nie odzyskawszy przytomności zmarł. Dochodzenie prowadzi żandarmerja.

— ŚLUB PARY UKRAIŃSKIEJ W WIEŻE- NIU. Zapadła decyzja władz sądowych w sprawie ślubu, który zawarty ma być w więzieniu. Jak już donosiliśmy, skazani w procesie terory stów O. U. N. za udział w mordzie na osobie ś. p. min. Pierackiego, czolowy oskarżony Lebed i jego towarzyszka w przygotowaniach do zamachu Darja Hnatkiwska, zamierzali od dłuższego czasu wstąpić w związek małżeński.

Przed kilkoma dniami do Prokuratury Warszawskiego Sądu Apelacyjnego wpłynęły podania obu skazańców, zawierające prośbę o zezwolenie na zawarcie ślubu w czasie odbywania kary. Podania te załatwione zostały przychylnie i już w najbliższych dniach decyzja ta będzie zakomunikowana właściwym prokuratorom więzennym. Ślub Lebeda i Hnatkiwskiej odbędzie się jeszcze w końcu bm. w kaplicy więziennej na Mokotowie, dokąd doprowadzeni będą skazani.

Ponieważ wśród stałych kapelanów więzennych w Warszawie brak duchownego wyznania grecko-katolickiego, sprowadzony będzie za zezwoleniem prokuratury duchowny wyznania, do którego należą oboje skazani.

Lebed zgodnie z nieprawomocnym jeszcze wyrokiem Warszawskiego Sądu Apelacyjnego odbył ma karę dożywotniego więzienia, zamienioną mu z kary śmierci w drodze amnestji, zaś Hnatkiwska karę 15 lat ciężkiego więzienia.

Nowi rektorzy obejmą urzędowanie 1.IX.

Min. W. R. i O. P. ustaliło termin objęcia urzędowania przez nowowybranych rektorów wyższych uczelni na okres 3-letnia 1936—1940. Nowi rektorzy przystąpią do pełnienia swych obowiązków z dniem 1 września rb. w między czasie zapadnie aprobatą władz nadzorczych co do dokonanych wyborów.

Z działalności Zw. Prop. Turystyki

Związek Propagandy Turystycznej postanowił z inicjatywy p. Wojewody zwołać w najbliższym czasie konferencję wszystkich pokrewnych stowarzyszeń, aby stworzyć uzgodniony front wspólnej akcji, którego celem miałyby być rozwój turystyki.

Zw. P. T. zwraca się do wszystkich zainteresowanych stowarzyszeń z prośbą o przygotowanie listy dezyderatów, któreby na konferencji wspólnej rozpatrzone i uzgodnione.

Zw. Prop. Turyst. Ziemi Wileńskiej uruchamia schronisko przy zbiegu ulic Kijowskiej i Słowackiego.

Schronisko to może pomieścić 75 osób. Oprowadzać turystów po Wilnie może jedynie przewodnik posiadający zezwolenie wydane przez Zarząd m. Wilna na podstawie opinii kwalifikacyjnej, wydanej mu przez Z. P. T.

Przewodnicy nie posiadający legitymacji i zezwolenia od Zarządu m. Wilna, a zajmujący się oprowadzaniem będą pociągami do odpowiedzialności sądowej.

Doksyce — gminą wiejską

Od pięciu wieków Doksyce nad Berezyną w pow. dziśnieńskim były na mocy specjalnych przywilejów królewskich miastem i miały własny zarząd. Obecnie wydział powiatowy uchwałą z dnia 16 bm. wystąpił z wnioskiem o zlikwidowanie zarządu miejskiego w Doksycach i wcielenie miasta do gminy wiejskiej, a więc Doksyce mają zejść do roli wsi.

Kom saryeczny burmistrz Dzisny

Wobec dwukrotnego niedojścia do wyborów burmistrza miasta Dzisny starosta dziśnieński dekretem z dnia 16 bm. zamianował Stefa na Kucharskiego, kapitana rezerwy, komisarycznym burmistrzem m. Dzisny. Kucharski z dniem 18 bm. objął urządowanie.

Nad Naroczem

Mimo chłodną pogodę nad Narocz rozpoczęły przybywać pierwsze wycieczki. Ostatnio bawiła w schronisku szkolnym koło wsi Kupa wycieczka szkolna gimnazjum z Pińska w ilości 43 osób. W dniach najbliższych spodziewany jest przyjazd wycieczki krajoznawczej z Tezewa. We czwartek 21 bm. z Wilna wyjeżdża nad Narocz wycieczka Poczтового Przystosobienia Wojskowego.

Sprężysta akcja p. Premjera

Zawieszenie starosty łowickiego, porządki w miejscowościach podmiejskich

W sobotę o godz. 10 rano został zaprzysiężony nowy rząd. O godz. 11 odbyła się Rada Gabinetowa. Bepośrednio po niej objął urządowanie gen. Sławoj-Składkowski jako minister spraw wewnętrznych.

Wkrótce potem — jak donosi „Expres Poranny“ — rozszedła się pogłoska, że p. premier opuścił Warszawę samochodem, udając się na prowincję.

Pogłoska okazała się prawdziwa. P. premier rozpoczął urządowanie jako minister spraw wewnętrznych od wypadu w teren na inspekcję podstolecznych powiatów.

W niespełna półtorej godziny przybył do Łowicza i udał się do gmachu starostwa. Nie załadował w urzędzie starosty powiatowego. Nikt nie mógł objaśnić, gdzie starosta w tej chwili bawi.

Z miejsca zawiesił gen. Sławoj-Składkowski

starostę w urządowaniu.

Wiadomość o powołaniu gen. Sławoj-Składkowskiego na szefa rządu i min. Spraw Wewnętrznych — jak donosi to samo pismo — wywołała wielkie wrażenie na prowincji.

Przypomniano sobie dawne wyjazdy inspekcyjne gen. Sławoj-Składkowskiego. Przypomniał sobie stanowczość, z jaką obecny premier postępował wobec niedbalstwa, czy też braku inicjatywy w spełnianiu obowiązków przez osoby i urzędy administracji ogólnej i samorządowej.

Jak z pobliskich okolic stolicy donoszą, już od samego rana w sobotę rozpoczęły się tam m. in. „wielkie sprzątnięcia“ ulic i wzmocniono nadzór nad sprawnością w urządowaniach wogóle.

Wszyscy „podciągają się“ w pracy i stanowią do pełnienia powierzonych sobie obowiązków.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

ZWIĄZKU BAŁTYCKIEGO JESZCZE NIEMA.

Naczelnny wódz Estonji gen. J. Laidoner wygłosił dnia 3 maja wielką mowę w Tallinie. Przemówienie to, podane obecnie przez „Polskę Zbrojną“ w brzmieniu dosłownym, zawiera wiele momentów o doniosłym znaczeniu politycznym. Przytaczamy poniżej ustęp, dotyczący Ententy Bałtyckiej i roli, jaką w tej sprawie gen. Laidoner przypisuje Polsce.

Obecnie mówi się często o t. zw. trójprzymierzu między Estonją, Łotwą i Litwą, szczerze górną lubią o tem pisać zagraniczne pisma, czasami tego wyrażenia używa się także u nas. Trzeba powiedzieć, że Związek Bałtycki, Bałtyckiego Trójprzymierza jeszcze niema. Istnieje pewna umowa co do współpracy o bardzo ograniczonym zasięgu, a współpracą ta nie dała dotychczas poważniejszych rezultatów. Chętnie byśmy to widzieli, że współpraca państw bałtyckich rozwija się, ale na drodze tutaj, jako wielka przeszkoda, stają stosunki między Polską i Litwą, i jest tem przekonany, że do czasu ostatecznego wyjaśnienia tych stosunków z Bałtyckiego Trójprzymierza nie będzie. Zaznaczam tu z rozmysłem i mówię — niestety — i podkreślam jeszcze raz, że dotychczas istnieje tylko ko przymierze estońsko — łotewskie My, t. j. Estonja i Łotwa, utrzymaliśmy się przy tym związku i w przyszłości pozostaniemy mu wierni. Jednak w najbliższym czasie chyba nie uda się z tego związku utworzyć trójprzymierza.

Nie jest tu miejsce na omawianie przyczyn, które takie stosunki między Polską i Litwą spowodowały. Ale jedno mogę tu stwierdzić, a mianowicie, że ten konflikt nie odbił się na naszych dobrych stosunkach z Polską. Te rozwijają się i nadal rozwijają się będą. Bez jakiegokolwiek umowy działaliśmy na terenie międzynarodowym w tym samym kierunku.

MIEMY ODWAGĘ TO POWIEDZIEĆ.

Znakomita powieściopisarka p. Zofia Korsak dzieli się z czytelnikami „Gazety Polskiej“ wrażeniami z pobytu w Wilnie w dniu 11 i 12 bm. Autorka przeważnie odnosiła dodatnie wrażenia. Ale nie ze wszystkiego. Oto stwierdziła, że mauzoleum na Rossie jest brzydkie:

Miejmy odwagę szczerze to powiedzieć. Dopóki pod purpurowym baldachimem stały stłoczone szkarady, można było mieć złudzenie piękna i wielkości. Ogolocoony z nich pomnik okazuje się w kompozycji zasmucająco ubogi. Inaczej, inaczej, wyobraźnia przedstawiała sobie Mauzoleum Matki i Serca! Zapewne, gatunkowa jakość i wielkość płyty musi wzbudzić uznanie każdego specjalisty kamieniarza, na zwykłym widzu jednak robi wrażenie olbrzymiej wysuniętej szuflady. Zupełnie poziomie jej ułożenie pozbawia całość plastyki, czyni zdaleka niewidoczną. Otaczające grób monotonne rzędy żołnierskich mogił o jednostajnych stelach przeciętych krzyżyczkami, nąby okno rama, naśladują cmentarz żydowski lub muzułmański, lecz bez poezji towarzyszącej przypadkowemu założeniu tych ostatnich.

Piękny w założeniu pomysł pochowania Serca Wodza wśród drogi Mu poległych żołnierzy, nie został kompozycyjnie wyzyskany. Nieszczęśliwie rozwiązano również wejście na cmentarz z jednostronną, zwężoną kapturką.

Niema co owiać prawdy w bawełnę. Tam gdzie cała Polska oczekiwiała czegoś pięknego i wymownego, w Wilnie, mieście najcu downiejszych kościołów i rzeźb, — stworzono jeszcze jeden nieudany pomnik, banalny choć kosztowny, nie odpowiadający ani otoczeniu, ani złożonym pod nim olbrzymim symbolom.

I żal ogarnia, że zbrakło dziś ludzi umiających jak Pacowie zaczarować w kamień Piękno.

erg.

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszki naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóle przy wypróżnieniu. Zał. przez lek.

Od wydawnictwa

Wobec rozwiązania wszelkich stosunków z naszym korespondentem z Głębokiego p. WŁADYSŁAWEM MAZUREM, prosimy naszych P. P. Prenumeratorów i Odbiorców kolportażowych o niewpłacanie mu żadnych sum, należnych nam z tytułu prenumeraty, ogłoszeń lub kolportażu.

Wszelkie wpłaty prosimy skutecznie bezpośrednio w Administracji: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4, na konto P. K. O. 80750 lub pocztowymi przekazami rozrachunkowymi.

Przyczyny groźby strajku autobusów

Onegdaj Wilno zostało zaniepokojone przykrą wiadomością, że między dyrektora Towarzystwa Miejskiej i Międzypowiatowej Komunikacji a jej personelem technicznym doszło do ostrego targu i że Związek Zawodowy Pracowników Samochodowych Ziemi Północno-Wschodniej w imieniu wszystkich pracowników zagroził strajkiem. Zaniepokojenie to było zupełnie zrozumiałe, ponieważ, nie biorąc już pod uwagę przyzwyczajenia wilińskie do komunikacji autobusowej i jej codzienną niezbędność dla miasta wogóle, strajk jest ostateczną bronią robotnika, nie mającego innego wyjścia, bronią, która boleśnie uderza w mizerny budżet robotnika i bije po kieszeni przedsiębiorcy. Przyzwyczajaliśmy się także węższym w strajkach robotę elementową wywrotowych, tęskniących za mętną wodą.

Aby poznać dokładnie przyczyny za powiedzianego strajku zwróciliśmy się do paru źródeł po szczegółowe informacje.

Otóż przedewszystkiem należy sobie zdać sprawę, że o wpływy na pracowników technicznych w „autobusach miejskich“ walczą oddawna dwie organizacje — a mianowicie Związek Zawodowy Pracowników Samochodowych, kierowany w swoim czasie przez p. Bro-

kowskiego oraz Związek Pracowników Automobilowych obecnie przy ul. Tatarskiej. Wśród części pracowników autobusów utarło się przekonanie, że Związek Pracowników Samochodowych ulega bezpośredniemu i skutecznemu wpływowi dyrektora, natomiast Związek Pracowników Automobilowych jest pod tym względem niezależny. Z tego też powodu znaczna część pracowników zrzuciła Zw. Pr. Sam., że jest on faworyzowany przez dyrekcję.

Otóż ostatnio dyrekcja zwolniła jednego z konduktorów, należącego do Zw. „Automobilistów“ i przyjął na jego miejsce członka związku Prac. Samochodowych.

Zwolniony został konduktor Milikowski, o którym fama głosi, że ma bardzo mocne „plecy“. Przyczyną zwolnienia była sprzeczka z innym konduktorem w autobusie, sprzeczka, która zakończyła się rękoczynami, którą niewiadomo kto rozpoczął i w której niewiadomo kto „pierwszy“ zawinił. Otóż po zwolnieniu „plecy“ czy nimb tych „pleców“ podobno zaczęły działać tak skutecznie, że dyrekcja wymówiła pracę członkowi związku Prac. Sam., przyjętemu na miejsce zwolnionego Milikowskiego. Członkiem tym był Izrael Szosne.

I teraz dochodzi do kapitalnego, zda-

niem naszym, paradoksu. Związek Prac. Samoch., który w opinii znacznej części pracowników uchodził za „dyktatorski“ zaprotestował przeciwko wymowniu i zagroził dyrekcji strajkiem.

Związek ten, skupiający jak nas informują na ogólną liczbę przeszło 250 pracowników, około 100 osób, wystąpił w imieniu wszystkich pracowników autobusów. Co więcej, groźbę strajku uchwalił na zebraniu zarządu bez porozumienia się ze wszystkimi członkami.

Podobno pod groźbą strajku ustąpiły „plecy“ czy nimb tych „pleców“, a wtedy wymówienie zostało cofnięte. Izrael Szosne, Żyd, wyznania mojżeszowego z którego „Dziennik Wileński“ zrobił chrześcijanina, gnębiącego przez Żydów i którego bronili bardzo energicznie, pozostaje na stanowisku konduktora.

Strajk więc jest zażegnany. Związek Prac. Samochodowych dopiął swego. Jego członek pracuje. Milikowski zaś, jak powiada, że skieruje sprawę do sądu pracy.

Takie są kulisy groźby strajku autobusów miejskich, która zawisła onegdaj jak czarna chmura nad Wilnem.

(w.)

—(—)

Z ŻYCIA BIAŁORUSKIEGO

B. TARASZKIEWICZ — LITERAT ROSYJSKI.

Osoba b. leadera „Hromady“ białoruskiej, wymienionego do Sowietów w r. 1933 Bronisława Taraszkiewicza, zbyt się odbijała od ogólnego tła białoruskiego, by nie miała budzić żywego zainteresowania. Szczególnie sfery białoruskie, niezależnie od tego czy są przyjaciółmi czy wrogami politycznymi wrzesniały wczesnie z areny politycznej człowieka, który poprzez różne fazy rozwoju swej myśli politycznej skończył wreszcie na zawinięciu do przystani komunizmu, dotąd żywo się interesując wszelkimi wiadomościami, jakie czasem skąpo przedostają się poprzez kopce graniczne.

Ze rola polityczna Taraszkiewicza już jest skończona — to nie ulega żadnej wątpliwości. Po przybyciu w dn. 6 września 1933 do Mińska, bez tradycyjnych powitań, mów, dźwięków orkiestry, cicho, incognito, nie spotykany przez nikogo, nie wysiadając nawet z wagonu, ruszył w dalszą drogę — na Moskwę.

Odtąd już rzadko się o nim słyszy. Kiedyś w pismach obiegła pogłoska o tragicznym końcu b. wodza „Hromady“, lecz się nie potwierdziła.

Wiadomo tylko, że T. daleki jest od wpływu na życie — chociażby kulturalne — w Białorusi Sowieckiej. Mieszka w jakimś „kołchozie“ pod Moskwą. Obecnie dowiadujemy się o najnowszej pracy Taraszkiewicza.

W miesięczniku „Głos Współczesny“ w rubryce „książki nadesłane do redakcji“ znajduje się wzmianka tej treści:

B. Taraszkiewicz i J. Jasińska. Polska dierewnia w okresie kryzysu. Izdanie Międzynarodowego Agrarnego Instytutu w Moskwie.

Widocznie nowa spółka literacka specjalizuje się w oświetleniu naszych stosunków rolnych.

—(—)

Sprawa, na której padły strzały

Wczoraj na wokandzie sądu apelacyjnego znalazła się sprawa 16 Żydów i 1 Rosjanina, skazanych przez sąd okręgowy w Wilnie na karę więzienia od 2 do 5 lat za działalność wywrotową w ramach Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi na terenie województwa północno-wschodniego Rzplitej. Podczas rozprawy tej sprawy przez sąd okręgowy niejaki Sergiusz Prytycki dokonał zamachu rewolwerowego na życie głównego świadka oskarżenia Jakóba Strelczuka.

Wczorajsza rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych.

Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w stosunku do większości oskarżonych; natomiast uniewinnioną przez sąd I instancji Ponierównę — skazał na 2 lata więzienia oraz podniósł wymiar kary w stosunku do Madejskiej i Zaloszańskiej o 2 lata — do 6 lat więzienia.

(w.)

—(—)

Śmierć przemysłnika

18 bm. na odcinku Mieżany, gm. brastawskiej, zasadzka strażnicy KOP. zauważyła idącego od strony granicy litewskiej nieznanego osobnika, który na okrzyk „stój“ rzucił się do ucieczki. Za uciekającym dano trzy strzały, po których osobnik ten upadł. Lekarz wojskowy stwierdził śmierć. W odległości około 30 m. od miejsca wypadku znaleziono worek z 20 kg. soli, pochodzący z przemytu. Okoliczni mieszkańcy rozpoznali w zabitym Kazimierza Baranowskiego, mieszkańca kolonii Annopol.

Komitet do walki z bawełną i jutą

W dniu 17 bm. odbyło się w Oszmianie zebranie organizacyjne Komitetu do walki z bawełną i jutą. Na zebraniu byli obecni: posłanka Prystorowa, pos. Czesław Dembiński, przedstawiciel Wileńskie go Urzędu Wojewódzkiego, dyrektor Państwowego Banku Rolnego Ludwik Maculewicz, prof. Janusz Jagmin, dyrektor Wileńskiej Izby Rolniczej inż. Jan Czerniewski, dyrektor Towarzystwa Lniarskiego w Wilnie inż. Adam Perepeczko, inspektor Iniarstwa Wileńskiej Izby Rolniczej inż. Słuchocki, przedstawiciel Bazaru Przemysłu Ludowego w Wilnie, przedstawiciel Centrali Bazaru wszystkich miejscowych organizacji w Oszmianie i wiele rolników.

Na zebraniu zostały powzięte rezolucje następującej treści:

„W związku z trudnościami zbytu przez rolników włókna lnianego ze zbiorów r. 1935 Komitet do walki z bawełną i jutą uchwala:

1) Ogłosić wśród najszerszych warstw społeczeństwa bojkot wyrobów z zagranicznych surowców włókienniczych;

2) Wystąpić do wszystkich powiatowych organizacji rolniczych województw wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego z apelem powołania na swoich terenach identycznych komitetów do walki z bawełną i jutą;

Władze rozpoczęły walkę z hazardem karcianym w klubach

Decyzją władz administracyjnych z dn. 15 wczorajszym zawieszona została działalność Stowarzyszenia Oficerów w st. spoczynku (Mickiewicza 22) i Stowarzyszenia Emerytów Kolejowych (Mickiewicza 15). Przy obu tych stowarzyszeniach istniały kluby, w których systematycznie uprawiano na szeroką skalę gry hazardowe w karty. Przeprowadzona przez organa policyjne lotna rewizja lokali klubowych fakt ten ponad wszelką wątpliwość stwierdziła.

Lokale obu wspomnianych klubów uległy zamknięciu w drodze nakazu władz administracyjnych.

Tajemnicza historia

Policeja powiatowa postawiono została na nogi meldunkiem: Wieceń na posterunek przyniósł sły dzieci. Chłopcy i dziewczęta w wieku lat od 12 do 14. Twierdzą one, iż wracając ze szkoły Traktem Batorego, zauważyły w rowie, w odległości pół kilometra od wsi, trupa mężczyzny w wieku lat około 30. „Trupa“ miała całą twarz wywalaną krwią. Zanim dzieci naradziły się, co mają robić przyjechało jakieś auto, z którego wysiadło dwóch panów. Nieznajomi, nie mówiąc słowa, podnieśli „trupa“, ulokowali go do samochodu i bardzo szybko odjechali w kierunku miasta. Jeden z chłopców chciał zobaczyć numer auta, lecz chmury kurzu przeszkodziły mu.

Powiadomiono komendę powiatową. Rozpoczęto sprężyste dochodzenie. Nikt z okolicznych mieszkańców nie wdział okrwawionych zwłok. Można byłoby sądzić, że całe opowiadanie jest wytworem fantazji dziecięcej, byłoby to jednak

niesłuszne. We wskazanym przez dzieci miejscu policja znalazła na ziemi obfite ślady krwi. Nie ulegało wątpliwości, że leżał tu ranny czło-wiek. Ślady krwi wdziały na przestrzeni ok. 100 metrów. Ponadto istotnie drogą przejeżdżało w ciągu dnia kilka aut.

Policeja przeszukała skrupnie całą okolicę. Sprawdzono we wszystkich szpitalach, klinikach i innych zakładach w mieście i na prowincji, lecz na żaden ślad nie natrafiono.

W sprawie tej operować można jedynie przy puszczaniach. Najprawdopodobniej miał tu miejsce wypadek porachunków osobistych. — Ktoś został ciężko ranny. Chcąc ukryć wypadek przed policją zainteresowane osoby mogły przez wieź rannego do jakiegoś prywatnego mieszkania i tam leczyć prywatnie.

Prawdę niewątpliwie ustalą dalsze dochodzenia.

(c.)

Ś. p. Prof. Dr. Wacław Jasiński

(Wspomnienie pośmiertne)



W dniu dzisiejszym zostaną złożone na wieczne odpoczywanie na cmentarzu Rossa zwłoki dyrektora kliniki chorób dziecięcych ś. p. prof. Dra Wacława Jasińskiego. Zgon Jego okrył ciężką żalobą nie tylko najbliższą rodzinę, ale i grono uczniów i współpracowników Jego, dla których był najlepszym szefem i przyjacielem. Zgasł człowiek o wielkiej szlachetności i prawości charakteru, pełen ideałów i niezwyklej dobroci. W działalności Jego wysuwają się na pierwszy plan dwie cechy: jedna — to umiłowanie Ojczyzny, druga — to zapal zdobywania wiedzy i szerzenia jej.

Już od najmłodszej młodości Zmarły brał czynny udział w pracach niepodległościowych — początkowo, jako 13-letni chłopiec w samokształceniowych kółkach młodzieży — następnie, jako student Uniwersytetu Warszawskiego, w pracy konspiracyjnej w tajnych organizacjach akademickich, zaś w czasie wojny światowej, jako członek Komitetu Niepodległościowego — kiedy Wskrzesiciel Polski, Marszałek Józef Piłsudski wraz z legionami zbliżał się do Lublina — w nocy w Dąbrowie pod Lublinem oddał się pod Jego rozkaz i od tej chwili znajduje się stale wśród najgorętszych zwolenników Marszałka.

I dziwnym zrządzeniem losu — w rok po Jego śmierci, którą ś. p. prof. Jasiński bardzo głęboko i boleśnie odczuł zmarł sam w równie piękną i słoneczną niedzielę majową na podobną, ukrycie postępującą i nie dającą się żadnym biegom lekarskimi wstrzymać chorobę.

Prof. Jasiński będąc prezesem Lubelskiego Wydziału Narodowego i członkiem POW., brał żywy i czynny udział we wszystkich pracach niepodległościowych, a kiedy Polska zrzuciła jarzmo niewoli zgłosił się w charakterze ochotnika do Wojska Polskiego, gdzie pełnił służbę do czasu demobilizacji w końcu lipca 1921 r. Następnie powrócił do pracy lekarskiej i naukowej, zapoczątkowanej w r. 1905 w Łodzi w szpitalu Anny Marji, gdzie przez 6 lat był asystentem słynnego pediatry Józefa Brudzińskiego. W ciągu dalszych 8 lat był naczelnym lekarzem szpitala dla dzieci w Lublinie.

W czasie pełnienia obowiązków st. asystenta kliniki dziecięcej we Lwowie, w r. 1922 Zmarły został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego i kierownika kliniki chorób dziecięcych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Organizowaniu kliniki oraz kolonii dziecięcej im. Jędrzeja Śniadeckiego w Druskienikach, którą założył i osobiście w letnich miesiącach kierował, Zmarły poświęcił dużo czasu i zapału.

Szeregiem cennych prac naukowych ś. p. prof. Jasiński przyczynił się do rozwoju pedjatrji polskiej i stał się jej współtwórcą.

Ostatnie lata prof. Jasiński pracował nad wydaniem tak bardzo dla nauki o chorobach dziecięcych potrzebnego podręcznika pedjatrji. Nie danem Mu nawet było ujrzeć w całości wykończonego

WYROK W PROCESIE JEDENASTU

Sąd apelacyjny podzielił stanowisko sądu okręgowego

Proces „Lewicy Akademickiej“ w sądzie apelacyjnym trwał onegdaj do godziny 0.30. Prokurator Piotrowski w replice zbijał twierdzenia obrony o niezależnej ideologii oskarżonych. Oskarżeni w ostatnim słowie twierdzili, że działalność ich na terenie USB, nie miała nic wspólnego ze spiskiem komunistycznym.

Wyrok został zapowiedziany na wczoraj na godzinę 12-tą.

Wczoraj punktualnie o godz. 12 przewodniczący kompletu sędziowskiego prezes S. A. p. Wyszyński odczytał krótki wyrok, ZATWIERDZAJĄCY W PEŁNI WYROK PIERWSZEJ INSTANCJI.

To znaczy Druto skazany jest na 5 lat więzienia, którą to karę amnestja zmniejszyła mu do 2 i pół lat; Smal zaś — na 3 lata więzienia, po zastosowaniu zaś amnestji — na półtora roku. Wskutek zatwierdzenia wyroku pierwszej instancji Druto i Smal, przebywający od początku śledztwa do chwili obecnej w więzieniu, nie będą mieli zaliczonych tych 4 miesięcy aresztu prewencyjnego, które przebyli w okresie od wy-

roku pierwszej instancji do obecnego.

Oskarżony Liwyszyc, który się zrzekł apelacji w ostatniej chwili przed rozprawą, miał dobre przeczuca. Będzie siedział mniej o 4 miesiące niż Smal, który otrzymał identyczny wymiar kary, t. j. półtora r. więzienia. Zresztą podobno obrona Smala zamierza złożyć skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, nie wiadomo też jaki obrót przyjmie sprawa po ewentualnym uchyleniu przez S. N. wyroku Sądu Apelacyjnego.

Inni oskarżeni — jak wiemy, zostali przez Sąd Okręgowy uniewinnieni. Wyrok Sądu Apelacyjnego zatwierdził ten stan rzeczy. Krąży jednak pogłoski, że prokurator Piotrowski zamierza skarżyć wyrok do Sądu Najwyższego.

W ustnych motywach sąd apelacyjny podał, że uważa wyrok sądu okr. w części dotyczącej skazania Druty i Smala z art. 97 par. 1 K. K. i wysokości wymiaru kary za słuszny i oparty na trafnej wszechstronnej analizie całego materiału sprawy.

Sąd Apelacyjny uznaje również za słuszny

wyrok pierwszej instancji w części dotyczącej uniewinnienia pozostałych oskarżonych. Nie posiadając innego sprawozdania niż Sąd Okr., Sąd Apelacyjny nie może wydać skazującego wyroku, opierając się tylko na zeznaniach konfidentów, których nie miał możności bezpośrednio zbadać.

Pozatem sąd stwierdził, że ani oskarżyciel ani obrona w swych skargach apelacyjnych nie przytoczyli nowych argumentów. (w.)



Usprawnienie doręczania poczty w gminach wiejskich

Ministerstwo poczt i telegrafów zwróciło się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o wydanie zarządzeń, mających na celu usprawnienie doręczania korespondencji pocztowej w tych gminach wiejskich, które nie są obsługiwane przez pracowników pocztowych. Obecnie w gminach tych korespondencja prywatna doręczana jest adreśatom w ten sposób, że soltysi lub posłańcy gromadzcy zgłaszają się po jej odbiór wprost na placówkę pocztową i następnie doręczają pocztę adreśatom; korespondencja urzędowa natomiast, przeznaczona dla mieszkańców wsi, doręczana jest za pośrednictwem urzędów gminnych. Ministerstwo poczt i telegrafów zaproponowało, aby w przyszłości wszelka korespondencja, zarówno prywatna jak i urzędowa, doręczana była bez pośrednictwa urzędów gminnych, t. j. wprost przez soltysów względnie posłańców gromadzkich, którzy zgłaszaliby się po jej odbiór do właściwych pla-

cówek pocztowych przynajmniej trzy razy na tydzień. Ponadto zarząd pocztowy umieściłby na budynkach sołectkich skrzynki pocztowe, które soltysi lub posłańcy gromadzcy opróżnialiby przed udaniem się na pocztę, a wyjętą z nich korespondencję dostarczaliby placówkom pocztowym wraz z pokwitowaniem odbioru korespondencji poleconej, doręczanej mieszkańcom. Reforma taka z jednej strony stanowiłaby duże usprawnienie służby pocztowej w gminach wiejskich, z drugiej zaś odciążałaby znacznie urzędy gminne.

W związku z tym projektem, ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do wojewodów o rozważenie tego rodzaju rozwiązania sprawy i ew. zgłoszenie uwag. Ponadto ministerstwo poleciło rozważyć, czy w poszczególnych województwach nie możnaby jeszcze przed centralnym uregulowaniem tej sprawy załatwić jej dobrowinie w myśl życzeń poczty.

„KONCERT“ — Komedja Fredry w Teatrze Wyobraźni

W skarbcu komedj Fredry spoczywa niejedna klejnot, jakby stworzony dla mikrofonu. Polskie Radio nieraz już sięgało i sięgać będzie do repertuaru tych przedewszystkiem arcydzieł muzyki fredrowskiej, które nigdy nie zjawiają się na dzisiejszej scenie. Są to mianowicie jednoaktówki, istne perły poezji i dowcipu, przydatne dla radja bez konieczności wiwiskcyjnych zabiegów radjofonizatora. Z tego typu komedji usłyszymy po raz pierwszy w dniu 21 maja o godz. 21.00 bardzo mało znany „Koncert“, napisany przez Fredrę dla ówczesnych amatorskich przedstawień salonowych. Mamy tu stylową, rozkosznie naiwną fabułę na kanwie czarującego tła muzycznego, złożonego ze starych pieśni i arj operowych.

„Wśród tańca i śpiewu“ na fall radjowej

Dwie audycje czwartkowe o pogodnym charakterze zwracają specjalną uwagę: Pierwsza to audycja p. t. „Wśród tańca i śpiewu“, w której barwnie i zajmująco ujętą historją operetki przedstawi nam autorka cieszących się wielkim powodzeniem reportaży muzycznych, speakerka Rozgłośni Lwowskiej, Celina Nahlik. Audycje tę usłyszą radjosluchacza dnia 21 maja o g. 20.00. Drugą audycją, zwracającą na siebie uwagę, będzie audycja muzyczna z Poznania p. t. „Wesoly Wiedeń“ o godz. 17.15. Bardzo urozmaicony i ciekawy program tej audycji wykona zespół wokalo-instrumentalny „Bravour“ oraz kwartet Schrammla. Zwracamy specjalną uwagę radjosluchaczy na tę audycję, gdyż jest ona nowym typem audycji muzycznej w programach Polskiego Radja.

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 8-iej wiecz.

Trafika pani generałowej

Ceny propagandowe

Stypendja dla niezamożnych uczniów

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zdolną, a Niezamożną Młodzieżą Szkolną (T. O. M.) w Wilnie, ul. Wolana 10, podaje do wiadomości, iż podania o stypendjum z Funduszu im. Marszałka Piłsudskiego, na rok szkolny 1936—37, można wnieść do dnia 15 lipca br., załączając: 1) szczegółowy życiorys, 2) odpisy świadectw z ostatnich trzech lat nauki, poświadczone przez władze szkolne, lub inne władze publiczne, 3) zaświadczenie o stanie zamożności (posiadania). Pierwszeństwo mają przedewszystkiem bardzo zdolni, a niezamożni uczniowie, którzy ukończyli już przynajmniej szkołę powszechną. Następnie brani są pod uwagę kandydaci, których do stypendjum przedstawi: instytucja (gmina, związek i t. p.), grupa członków, lub pojedynczy członek naszej organizacji, który placując regularnie składki mają na swoim koncie znaczniejszą sumę (w r. b. została ustalona na 95 zł.). Kandydat taki musi jednak odpowiadać wymaganiom statutu (zdolny i niezamożny).

Podania kandydatów przedstawionych do stypendjum przez wyżej wymienione osoby lub instytucje winny być kierowane do Zarządu TOM-u za pośrednictwem tych instytucji lub osób, które przed wysłaniem zaopatrzą je w swoją opinię i wnioski. Jeżeli jest miejscowa placówka TOM-u, to kieruje się przez daną placówkę. Podania nie przedstawione przez wyżej wymienione osoby będą uwzględnione tylko wyjątkowo (bardzo zdolni). W interesie więc kandydata i tych którym zależy, by on się kształcił, leży zorganizowanie miejscowej placówki TOM-u, która wpłacała znaczniejszą kwotę na nasz Fundusz, by potem to wykorzystał dla siebie i dla dobra całego społeczeństwa. O instrykcje prosimy zwracać się do Zarządu TOM-u, Wilno — Wolana 10. Zarząd TOM-u.

ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM

DRUSKIENIKI KĄPIELE

SOLANKOWE
BOROWINOWE
KWASOWE
TLENOWE
PIANKOWE

HYDROTERAPJA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE.

SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

Sezon kuracyjny od 15 maja do 30 września.

W okresie od 15 maja do 30 czerwca ceny niższe.

Znakomita odzywka dla cery PUDER ABARID

I-go tomu, który w tych dniach opuścił prasę. A tak oczekiwał ujrzenia plonu Swej pracy.

Poza pracą naukową prof. Jasiński poświęcał dużo czasu pracy społeczno-lekarskiej.

W stosunku do kształcącej się młodzieży był szczerym jej przyjacielem, zaś Jego wykłady odznaczały się ogromną jasnością.

Mówiąc o ś. p. profesorze jako o kierowniku kliniki należy podkreślić ten szczerzy i serdeczny stosunek, tę łączność duchową, jaką umiał nawiązać ze swymi uczniami i współpracownikami. Każdej pracy, wychodzącej z Jego kliniki poświęcał dużo czasu i trudu. Udzie lając cennych wskazówek stałe dawał bodźca do pracy. Będąc znakomitym znawcą swego zawodu, w stosunku do chorych dzieci, odznaczał się niezwykłą troskliwością, łagodnością i subtelnością.

Do ostatniego dnia życia Zmarły interesował się żywo ukochaną przez siebie placówką pracy — kliniką. Układał plany na przyszłość, nie przeczuwał bliskiego końca. Mimo ciężkiej cho-

roby energia życiowa była do ostatnich chwil niespożyta, a chęć do życia i do działania wprost zdumiewająca.

Przy tych wszystkich zaletach charakteru i umysłu niezwykłą była Jego skromność i unikanie rozgłosu: kiedy przed rokiem grono Jego współpracowników celem uczczenia Jego 30-letniej działalności naukowej i lekarsko-społecznej poświęciło Mu zeszyt „Pedjatrji Polskiej“, nie pozwolił, by do prasy co dziejniej przedostała się wiadomość o uroczystym posiedzeniu, odbytem w klinice dziecięcej przy wręczaniu Mu po wyższego wyrazu hołdu.

Tragiczne jest, że odchodzisz od nas Kochany nasz Profesorze — dużo zawześnie — od Swego warsztatu pracy, w którym kierownictwo Twe jest niezastąpione — odchodzisz, nie ukończywszy jeszcze szeregu rozpoczętych prac. Żal głęboki i wielka pustka zostały wśród pracowników Twoich, których serca umiały tak łatwo Sobie zyskiwać.

Duchem jesteś i będziesz blisko nas, jak bliskim nam byłeś za życia.

H. K.—M.

Tabela loterii

z dnia 18 maja

I i II ciagnienie

10.000 zł. na nr.: 1890 175283
 5000 zł. na nr.: 5532 120873 174705
 18534 191559
 21.2000 na nr.: 19600 49909 59434
 62308 66392 75550 78321 89530 93681
 121401 128543 128901 140727 173846
 186477
 Po zł. 1000 na nr.: 6555 7810 19939
 35390 43986 52510 56795 62619 66464
 83681 111563 115415 133832 137605
 140595 154264 172001 174092 174804
 177158 177588 194819

Wygrane po 200 zł.

202 42 47 82 412 45 50 708 42 902 5 36 83
 1053 90 91 154 265 87 98 303 50 58 411 86
 692 766 91 842 2128 220 314 461 80 532 609
 43 797 816 82 911 37 3059 118 227 84 548
 619 772 897 950 4222 32 53 446 53 820
 34 917 28 5023 50 223 88 335 410 20 25
 76 572 831 42 54 6106 83 292 352 471 432
 821 55 85 7066 278 442 568 74 86 810 931
 13 25 85 8045 208 72 82 83 457 581 763 903
 15 23 76 9131 46 50 261 300 2 445 703 31
 893
 10118 261 312 412 93 675 712 86 90 92 950
 11701 50 832 95 926 12166 353 483 505 605 757
 92 820 921 55 13021 133 36 60 243 46 50 338
 565 682 827 61 14028 80 151 93 223 43 361 497
 510 77 622 31 89 796 952 15011 44 75 210 36
 320 455 71 515 25 620 863 906 16109 276 427 38
 512 42 96 733 860 17273 365 448 519 44 63 604
 53 959 78 18083 239 421 85 506 75 622 76 815
 81 19255 42 56 491 540 693 735 69 814
 20272 320 495 674 617 48 49 72 841 82 21211
 47 454 80 527 682 771 91 833 22051 193 333 59
 58 55 630 748 94 899 906 23103 5 20 64 210 16
 95 301 49 55 611 451 83 875 97 24123 40 92 275
 322 790 830 72 962 25076 85 175 270 301 431 501
 4 15 39 68 644 91 746 800 15 95 915 25 39 26005
 366 43 44 634 730 951 89 27149 275 98 304 54
 48 443 628 83 800 28134 225 95 344 67 409 521
 25 38 83 691 661 896 29048 92 242 445 522 28
 38 705 838
 30000 7 58 93 113 16 54 696 788 906 7 8 31004
 25 60 90 118 33 260 351 430 538 75 660 65 984
 32050 81 250 339 497 501 643 88 701 814 942
 33019 192 241 33 354 83 445 63 682 34013 72 122
 79 255 86 97 234 500 651 812 35085 311 510 833
 99 36046 145 461 567 81 672 742 971 37228 445
 551 68 891 912
 38136 40 40 729 577 90 747 90 995 39007 198
 346 583 675 711 997
 40085 89 50 9507 95 981 41038 95 106 224
 442 73 90 99 673 850 909 42012 424 754 55
 837 45 48 971 43063 78 442 597 787 833 937
 42 44003 90 213 502 685 963 45007 91 203
 19 77 339 521 76 965 88 46181 258 335 63
 546 600 82 805 997 47066 219 340 46 63 428
 773 901 64 48907 106 51 333 435 538 40 665
 864 81 49012 13 90 124 35 59 69 262 438 74
 854 735 71 96 848 94
 50246 341 63 417 564 799 51000 249 94
 479 548 62 769 882 906 52238 373 459 81 91
 586 611 53088 189 233 347 76 547 700 932
 65 78 54256 357 435 603 82 55081 83 146
 208 450 83 79 503 50009 41 66 150 246 99
 319 55 449 90 520 71 612 800 12 938 75
 57091 592 816 22 727 31 58055 83 77 250
 529 82 621 48 93 918 30 59013 32 58 108 283
 87 375 400 44 63 98 78 821 53 906
 60296 373 424 508 872 932 41 61000 241
 77 348 88 404 25 891 691 754 829 62046 84
 496 544 058 82 819 923 63080 170 322 86
 507 22 94 802 84 796 812 924 84040 112 56
 274 99 393 515 85 817 996 65024 410 11 706
 41 973 81 66053 107 19 278 313 413 507 660
 834 42 75 947 67026 93 128 53 89 203 326
 405 533 884 745 818 24 28 81 697 88114 98
 217 366 87 448 751 897 69588 610 33 812 44
 70118 77 362 432 503 17 766 79 71013 17
 153 80 207 10 15 52 65 421 643 80 732 74
 79 88 888 972 74 72108 14 86 334 37 53 403
 825 73105 243 60 528 52 55 421 58 05 621
 840 74247 73 86 505 18 714 388 948 75208
 881 441 60 65 882 643 51 728 87 827 69 86
 76055 144 66 260 344 69 483 501 87 630 66
 705 16 808 972 71117 61 212 311 437 59
 657 753 979 78042 323 463 605 74 785 545
 958 59 79155 98 388 97 508 794 870 902
 42 58
 80129 234 405 531 602 743 927 81027 41
 52 160 502 19 39 55 652 746 918 50 82049
 599 614 85 826 922 83079 85 242 309 59
 57 466 84 99 794 809 992 84202 431 51 56
 649 72 90 91 726 959 85081 90 94 187 470
 570 793 914 19 79 86167 493 904 87022 347
 59 674 742 829 85 915 88199 213 62 82 351
 415 79 678 944 61 66 89119 321 478 748
 853 966
 90186 332 90 627 48 768 867 91001 138
 394 503 27 61 707 92083 223 37 323 432
 550 872 84 93179 321 34 401 96 621 45 955
 94030 382 414 552 748 36 94 95686 195 228
 52 80 85 561 675 739 66 838 51 943 96206

71 350 642 800 62 953 72 97085 231 92 313
 27 419 23 544 899 984 98239 360 664 776
 99171 696 801 20 24 87 937 71
 100102 69 254 394 416 37 74 533 76 93
 686 96 704 925 62 74 101096 185 210 16
 74 410 536 57 61 608 862 63 970 102025
 347 715 920 58 75 103019 38 81 266 78 511
 73 619 20 712 15 33 74 907 55 63 104083
 96 423 80 503 24 744 831 105032 43 153
 217 29 44 372 562 624 790 106359 95 438
 502 34 814 32 50 95 965 82 107128 326 37
 62 548 771 935 91 108024 73 92 145 71 80
 442 89 548 618 69 762 806 900 45 88 109598
 110 65 228 495 773 877
 110022 134 85 528 626 31 738 39 61 68
 878 909 64 111017 36 49 110 47 60 70 243
 63 314 63 463 81 511 42 59 746 78 828 951
 112112 89 301 96 482 775 864 927 113226
 756 71 72 93 929
 114168 437 44 763 75 982 90 115182 204
 361 401 4 155 91 636 86 820 116088 104 261
 536 704 12 44 960 117231 324 406 45 500
 694 748 118217 72 440 85 98 564 4 697 707
 857 927 119190 237 395 441 94 536 793
 572 75 929 120128 287 411 25 563 73 696
 709 840 73 950 121271 77 475 721 818
 122097 111 245 47 316 123232 409 514 72
 85 653 753 69 894 915 124066 71 213 19
 83 313 69 83 484 513 682 730 37 866 152529
 329 67 781 875 90 922 126222 541 608 42
 716 915 18 46 127025 140 221 337 412 700
 900 69 128161 238 319 40 693 703 56 82
 943 59 129097 229 42 93 407 22 48 509 43
 64 650 130043 78 29 384 409 11 33 62 64
 507 90 812 917 51 131015 305 20 449 655
 770 65 838 82 86 92 955 132111 363 949
 879 133123 44 230 316 69 490 345 637 739
 76 898 134039 81 93 158 216 76 382 610 82
 714 79 941
 135006 209 592 640 66 90 856 88 96 921
 136080 267 339 43 89 405 558 74 005 752
 903 137050 306 422 625 138264 406 11 48
 800 86 938 95 139190 95 267 549 716 887
 88
 140076 164 72 214 319 582 673 984 141177
 342 65 445 577 734 852 949 142044 46 111
 262 409 506 47 611 28 52 79 143044 56 221
 484 840 82 719 96 852 977 144043 67 137
 59 206 520 636 46 78 756 63 145047 133 246
 317 471 504 649 745 902 59 146078 136 48
 54 70 81 256 596 409 532 891 945 60
 147103 638 90 720 856 902 11 83 148000
 37 88 135065 216 30 374 545 660 733 76
 824 72 952 149020 44 108 650 54 81 743
 812 58 980
 150036 38 63 493 776 89 251020 27 185
 350 798 827 934
 152047 286 300 56 73 518 39 601 3 22
 862 96 958 83 153035 73 78 222 63 22
 509 22 30 676 739 79 839 52 953 59 154084
 200 70 414 68 514 78 718 927 59 155038 60
 188 602 770 830 43 946 156224 64 76 445
 52 638 95 717 93 157020 94 148 201 16 98
 334 596 776 91 864 905 25 158010 349 523
 56 67 774 77 800 159030 117 202 575 646
 88 888
 160017 32 68 165 283 359 69 424 539 47
 57 631 799 844 65 906 29 69 92 161029 109
 85 351 63 447 80 534 638 42 760 854 80
 907 61 162004 90 524 76 477 83 800 988
 163087 116 278 421 504 16 27 32 90 621
 74 703 56 832 922 164080 225 321 81 416
 582 744 834 60 165313 207 33 326 461 642
 925 166018 92 148 313 477 523 24 39 661
 840 167037 217 608 36 780 852 81 905 56
 78 79 95 168001 96 180 218 341 671 742
 65 828 74 990 169136 345 825 69
 170074 241 81 315 29 422 30 518 86 607
 14 28 60 69 752 83 831 940 171229 40 41
 83 501 17 37 95 99 617 96 736 52 68 827
 940 51 172104 205 25 37 358 458 71 500
 27 726 66 78 864 959 173382 424 81 98 599
 718 72 840 982 174320 492 631 816 175072
 87 209 35 301 33 470 82 716 848 85 980
 90 176056 165 76 91 238 315 511 876 912
 57 91 177002 74 163 360 529 32 778 928
 178002 204 5 442 58 501 15 60 91 806 43
 50 66 75 902 83 179179 219 437 576 88 679
 958
 180046 111 345 65 476 527 618 88 181067
 210 303 417 600 3 182018 174 289 372 585
 842 55 183004 90 146 88 204 51 52 397
 434 69 603 41 940 184074 112 268 303 10 17
 401 21 96 553 641 69 96 782 86 835 81
 185344 822 95 959 186195 225 27 71 435
 501 624 30 97 853 966 8 98 187061 98
 174 557 75 93 792 969 188243 677 85 98
 844 60 919 189043 141 219 45 318 431 768
 892
 190061 136 245 308 90 585 664 67 191017
 125 34 53 63 239 93 391 401 11 558 80 775
 93 971 192015 18 73 128 38 200 324 97 683
 892 978 193063 18 173 403 558 939 194031
 63 191 904 592 605 736 897 988.

III ciagnienie po 200 złotych

119 80 290 370 418 532 803 928 98 1020
 56 194 462 636 793 2002 505 208 364 3018
 63 88 193 96 455 522 620 71 77 86 748 80

850 907 32 4077 226 48 304 83 498 579 683
 825 924 5301 55 411 58 599 904 6024 438
 508 49 684 742 939 7355 479 633 92 729
 818 942 8179 481 717 92 9077 462 777
 10085 164 256 369 416 523 765 11120 228
 403 902 70 12114 333 705 948 13346 574
 642 850 920 14217 468 559 633 44 715 95
 15164 371 460 521 73 642 69 760 880 16028
 263 442 47 56 74 526 605 945 17215 588
 663 18189 254 474 654 795 982 15024 45
 628 876
 20228 409 90 633 36 779 21033 237 348
 89 433 621 24 930 22058 151 545 701 87
 23077 245 498 679 906 24308 49 506 25010
 110 382 552 661 26369 460 94 535 53 706
 981 27579 721 802 972 28118 72 568 78 709
 76 93 812 31 999 29003 251 349 60 442 63
 697 714 826
 30046 458 679 767 72 21500 270 447 885
 766 84 32068 607 709 834 933 62 33123 225
 396 742 55 841 954 34017 187 358 362 65
 773 925 35222 405 758 36079 377 667 757
 37022 176 234 360 764 38003 5 258 473 895
 974 39668 701 964
 40367 453 592 637 817 933 41128 85 249
 409 89 530 669 915 45 4264 467 782 986
 43499 512 44248 530 953 45069 418 66 618
 46005 46 99 290 322 55 67 618 47265 551
 48052 185 360 405 80 747 49158 543 994
 50050 703 22 51013 500 14 86 52003 10
 15 80 189 372 552 719 827 85 53173 79 94
 327 419 62 647 748 80 87 988 54424 747
 84 55079 515 926 86 56217 577 764 865
 57042 320 80 457 603 790 835 46 58205 358
 442 732 63 923 59236 396 763 72 90 893
 94 929 929
 60357 61004 524 39 868 74 62221 55 359
 86 559 646 710 90 955 63355 775 920 25
 64031 382 419 530 33 65105 41 249 663
 111 66674 727 872 67382 894 977 68017 242
 666 69507 638 76 801 79
 70098 183 273 331 561 91 784 980 71546
 61 762 869 72026 150 784 73322 402 638
 42 763 74003 181 214 16 318 607 48 595
 75637
 76018 554 614 781 7795 78153 245 484 623 79206
 74 847
 80143 491 545 828 58 88 81203 11 645 735 67
 812 82102 5 49 82016 340 84170 79 309 85025
 239 448 917 86340 434 510 629 778 849 87004 287
 595 8801 92 116 296 883 89044 353
 145 40 70 313 524 929 60 61 79 0127 762 92013
 148 96 46 445 683 756 903 59 93023 139 402 630
 94379 789 845 90811 916 96208 361 751 97760 98620
 745 99504 84 176 432 38 530 679
 100405 600 706 101067 264 336 762 968 91
 102027 500 55 563 647 743 63 856 88 103533 724
 852 946 65 104093 487 599 700 3 105203 14 72
 335 460 810 953 92 106368 107335 485 545 620
 97 895 108105 85 249 959 109214 465 579 709 821
 45
 110229 604 111129 75 316 631 786 833 112160
 386 696 113276 310 29 634 724 986 114163 115203
 638 711 838 61 116042 532 743 954 117057 215
 635 118900 176 93 215 41 839 970 88 119896 988
 120007 31 37 10 303 676 121032 153 914 122033
 69 550 737 123425 77 627 32 711 124394 40 47
 599 616 125266 446 80 769 397 126057 591 743
 55 801 127189 632 712 128002 66 392 557 630 71
 751 918 129247 427 898
 130209 49 373 460 684 805 98 131021 347 13223
 90261 70 313 524 929 60 61 79 0127 762 92013
 332 434 40 503 71 653 824 135121 412 795 136725
 915 79 137159 97 219 570 643 793 138039 241 319
 6

Teatr „Lutnia“

„CAREWICZ“

Operetka Lehara wg. utworu Zapolskiej.

Piękna melodyjna muzyka Lehara o bogatej orkiestracji oraz świetne partje śpiewne dwóch najgłośniejszych ról skłoniły Lutnię do wznowienia „Carewicza“ po powrocie do Wilna Dembowskiego i Kulczyckiej, która zalicza rolę Soni do najuлюбieńszych w swoim repertuarze.

„Carewicza“ w Lutni opracowano i wystawiono nadzwyczaj starannie, dzięki czemu stanowi on jeden z najlepszych spektakli w bieżącym sezonie. Powrót do Wilna Dembowskiego i Kulczyckiej, jest ewenementem witanym przez publiczność entuzjastycznie, to też operetka, w której się oni ukazała, może liczyć na bezwzględne powodzenie. Tem bardziej „Carewicza“, mający rzetelne wartości orkiestralne i wokalne.

Dembowski gra świetnie carewicza Aleksego, pięknie wygląda w mundu cze, głos jego, po dłuższym wypoczynku, zyskał na sile i brzmi czysto i dźwięcznie, a artysta operuje głosem swobodnie bez najmniejszego wysiłku, nadając każdej frazie właściwą barwę i ekspresję. Kulczycka w rolę Soni wkłada całą swoją duszę i sentyment rodowitej, Kochającej swój naród Rosjanki. Utalentowana artystka nie gra lecz przeżywa na scenie miłość Soni do carewicza, smuci się, uśmiecha, rozpacza, rozkwita w blasku wzajemnej miłości, by na końcu płakać prawdziwymi łzami, w chwili, gdy dla dobra kraju musi się rozstać z ukochanym. Trudno w Polsce znaleźć lepszą wykonawczynię roli Soni niż Kulczycka

Wyrwicz — Wichrowski daje doskonały typ surowego, służbiwego prezesa Rady Ministrów. Szczawiński jest świetny jako Wielki Książę, gra swą i charakterystyczną tworzy bajeczny typ okrutnego i bezwzględniego despoty, który jednak schylić musi czoło przed prawdziwą, głęboką, zdolną do samozaparcia miłością Soni.

Pierwiastek humoru reprezentowany przez dzieńczyka Wańkę i jego żonę Maszę znalazł godnych reprezentantów w Tatrzańskim i Bestani. Tatrzański swą pyszną grą wzbudza ciągłe wybuchy śmiechu, a Bestani jako Masza ma niesłychanie dużo finezji, uroku i wdzięku. Reszta obsady gra dobrze swoje małe epizody.

Zespół baletowy z Martówną i Kaplińskim na czele ładnie tańczy szereg rosyjskich tańców, z których na specjalne wyróżnienie zasługują „Trójka koni żółtych z jamszczykiem“, „Leżanka“ i „Taniec Bojarski“. Orkiestra dobrze się sprawuje pod batutą Wilińskiego. Dekoratorem niewiele miał do roboty, gdyż ładnie zwłaszcza w trzecim akcie dekoracje Carewicza pozostały z poprzednich przedstawień. Pod adresem inspicjenta należało zrobić uwagę, że mogłyby się starać o lepsze żelazne łożko i ładniejszy samowar.

—[:]—

Zawieszenie pisma rosyjskiego

Sąd Okręgowy w Wilnie na posiedzeniu w dniu 15 maja postanowił zawiesić 2-tygodnik w języku rosyjskim p. t. „SMIENA“. Pismo to o charakterze społeczno-literackim, ukazywało się w Wilnie od r. ub., wydając kilkanaście numerów. Charakter czasopisma był skrajnie lewicowy.

Koronowo — postrach złodziei

W roku bież. sądy wileńskie zaczęły stosować względem niepoprawnych złodziei i oszustów — recydywistów zamknięcie, po odbyciu kary więzienia, w domu poprawczym w Koronowie na okres od 5 lat do końca życia.

I dziwna rzecz perspektywa zamknięcia w zakładzie poprawczym okazała się skuteczniejsza od wieloletnich kar więzienia.

Prawie po każdym wyroku odsyłającym do Koronowa złodzieje zgłaszają się do Wydziału Śledczego z oświadczeniem, że zrywają ze swoją dotychczasową działalnością, bowiem „nie chcą należeć do liczby „ukoronowanych“.

Wezorem m. in. zgłosił się do policji z takim oświadczeniem zawodowy złodziej Hrynyczuk.

Obawa przed „ukoronowaniem“ jest istotnie

KRONIKA

RADJO

W WILNIE

ŚRODA dnia 20 maja 1936 r.

Środa 20 Maj

Dziś: Bernardyna W.
Jutro: Wniebowstąpienie, Wiktora
Wschód słońca — godz 3 m. 08
Zachód słońca — godz 7 m. 22

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B w Wilnie z dnia 19.V. 1936 r.

Ciśnienie 768
Temp. średnia + 15
Temp. najw. + 20
Temp. najn. + 4
Opad: —
Wiatr: półn.-wsch.
Tend. bar.: niżkowa

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31); 2) Wysockiego (Wielka 3); 3) Frumkina (Niemiecka 25); 4) Sukc. Augustowskiego (Kijowska 2).

RUCH POPULACYJNY.

Zarejestrowane urodziny: 1) Łukaszewicz 2) Ranszewicz Janina-Bronisława, 3) N. N. Soła, 4) ymontówna, 5) Marejno Izaak, 6) N. N. Rejza, 7) Rotszyl Gita, 8) Pawlukiewiczówna Krystyna, 9) Iwanowska Marja, 10) Łarywnow Zbyszek, 11) Sawicka Irena, 12) Kapłan Abram, 13) Łukowska Zofia, 14) Czerniawski Wacław, 15) Szmitańska Irena, 16) Małczacka Judyta, 17) Chodor Abram, 18) Wojtkiewicz Kazimierz.

Zaślubiny: 1) Szejman — Burganówna Chana; 2) Fedorowicz — Tworagółówna Teresa; 3) Dereczyński Izrael — Górnicka Chana vel Aleksandra; 4) Sawicki Teofil — Kulikowska Marja; 5) Karpowicz Michał — Markielówna Antonina; 6) Żukowski Antoni — Giniewichówna Bronisława.

Zgony: 1) Paweł Józef, uczeń, lat 9; 2) Matowicka Szejna, lat 50; 3) Bejrak Hirsz, handlarz, lat 82; 4) Wejcherdowa Brygida, lat 69; 5) Tuminowa Weronika, pensjonariuszka przytulku, lat 74; 6) Demczuk Jan, 1 rok.

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES
w WILNIE
Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne

PRZYBYLI DO WILNA:

Do hotelu Georges'a: Gortat Zdzisław z Warszawy; Wędziągolska Janina z m. Solecznik; Łącki Wacław ziemianin z Wołkowyska; Berezowski Oskar z Warszawy; Dzierżyński Jan inżynier z Warszawy; Dromlewicz Ignacy kupiec z Warszawy; hr. Pusłowski Ksawery z Albertyna; Mally Egon z Wiednia; Czarnowski Jan z Albertyna; baronowa Mexkuel Helena z Rygi; Kowalewski Józef z Równego; Kosicki Mieczysław, dyr. Zakładów Solnych z Warszawy; Zienkiewicz Ziemisław, adw. z Warszawy; Traubergs August z Rygi; dr. Kruk Józef z Warszawy; Lord Marley z Londynu; Jaszufski Józef z Głodna; Goldblum Stefan z Mińska Mazowieckiego; Komornicka Gabriela z Warszawy; Buynowski Tadeusz, konsul R. P. z Warszawy.

HOTEL EUROPEJSKI
Pie wszorządny. — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

URZĘDOWA.

Wojewoda wileński Ludwik Bociański wyjechał dnia 19 bm. o godz. 15.40 do Warszawy w sprawach służbowych.

KOŚCIELNA

Zarząd Bractwa Sceny Katolickiej im. św. Genezjusza komunikuje, że została zorganizowana pielgrzymka do Kalwarii, która wyruszy dn. 21 bm. pod kierownictwem ks. dr. St. Glakowskiego.

O godz. 7 rano odprawiona będzie msza św. w kościele św. Jana, poczem o godz. 8 pielgrzymka ruszy w drogę.

Zarząd Bractwa zaprasza również swych sympatyków oraz wszystkich, chcących wziąć udział w pielgrzymce.

SPRAWY AKADEMICKIE

Wybory w Szkole Nauk Politycznych. — 16 maja br. Walne Zebranie Bratniej Pomocy Studentów Szkoły Nauk Politycznych w Wil

uzasadniona.

W ciągu 4 miesięcy sądy wileńskie skazały na izolowanie w Koronowie 18 złodziei. — 18-ym był zaany zawodowiec Radzynowicz, który w roku ubiegłym w zuchwały sposób okradł letnisko adwokata Jodki, za co skazany został na 5 lat więzienia i 10-letni pobyt w zakładzie.

Pozatem „ukoronowano“ również kilka oszustów wileńskich na czele ze słynnym „jasnowidzem“ Kara-Kumem, który po odbyciu roku więzienia powędruje na 5 lat do Koronowa.

Obecnie narzeczona Kara-Kuma, zgłosiła się do policji z odpisem skierowanym do władz sądowych podania, w którym prosi darować „magowi“ Koronowo, ponieważ ona gwarantuje, że więcej oszustwami trudnić się nie będzie. (c).

nie dokonało wyboru Zarządu, który się ukonstytuował następująco:

Prezes — Wawrzewski Edward; wiceprezes gospodarczy — Sakowicz Wiktor; wiceprezes naukowy — Soroko Stanisław; sekretarz — Swolki Stanisław; skarbnik — Skurkówna Władysława; zast. skarbnika — Szykiewicz Edig; kier. sekcji skryptów — Wojtkiewiczów na Janina; kier. sekcji imprez — Zubrzycka Marja; referent propagandy i prasy — Kukulski Adam; referent sportowy — Kulesza Cz. — Zarząd Akad. Oddz. Zw. Strzeleckiego w Wilnie powiadamia członków Oddziału, iż we czwartek, dnia 21 maja b. r. o g. 17 w pierwszym — i o godz. 18 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zebranie Oddziału, w lokalu własnym przy ul. Młynowej 2 — m. 41.

Obecność wszystkich członków — obowiązkowa.

SPRAWY SZKOLNE.

Kurator Okręgu Szkolnego p. Kazimierz Szelągowski w dn. 19 bm. odleciał do Warszawy. Zastępować go będzie p. Babiński — nacelnik wydziału szkół powszechnych.

WOJSKOWA.

Dziś 20 bm. przed Komisją Poborową winni stawić się wszyscy mężczyźni urodzeni w r. 1915 z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę P, zamieszkali w obrębie VI Kom. P. P. na literę R, bez względu na miejsce zamieszkania, oraz poborowi z nazwiskami na literę S, zamieszkali w obrębie VI Kom. P. P.

W następnym dniu poboru, 22 bm., winni zgłosić się poborowi z nazwiskami rozpoczynającymi się na literę S, zamieszkali w obrębie I i II Kom. PP.

Komisja Poborowa urzęduje w lokalu przy ul. Bazylińskiej 2 od godz. 8 rano.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Na dzisiejszej Środzie Literackiej wystąpi znakomity poeta Jarosław Iwaszkiewicz, który odczyta studjum o Barkaroli Chopina oraz będzie recytował swoje dawne i nowe utwory poetyckie. Słowo wstępne o twórczości świętego pisarza wygłosi Czesław Miłosz. Wieczór ten wzbudził w sferach lit.-artystycznych ogromne zainteresowanie.

Z Fundacji im. S. i J. Montwiłłow. — W piątek 29 bm. o godz. 6 w. odbędzie się w sali konferencyjnej Wil. Banku Ziemińskiego doroczne walne zebranie Kuratorów Fundacji im. S. i J. Montwiłłow.

Na posiedzeniu tem zdecydowaną będzie sprawa udzielenia zapomóg instytucjom dobroczynnym i kulturalno — społecznym.

RZEMIEŚLNICZA

18 maja b. r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie członków Stowarzyszenia Kasy Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci przy Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Chłreśc. w Wilnie, na którym poślata ustalona składka i wysokość zasiłku pośmiertnego oraz dokonane zostały wybory.

Do Zarządu zostali wybrani: pp. inż. M. Dudo, red. Latour, G. Arndt, A. Głowiński i W. Jankowski. Do Komisji Rew. pp. Wł. Pikiel, W. Fritsze, J. Zwiedryński, T. Kulesza i M. Rodziewicz.

Według statutu do Kasy mogą należeć kupcy i przemysłowcy chrześcijanie, ich żony oraz pracownicy firm i ich żony, zam. w wojew. wileńskim.

Autosuby na Rosse. Dnia 21, 24 i 31 maja oraz 1 czerwca rb. będzie uruchomiony wóz od Ostrej Bramy na cmentarz Rosa, od godz. 10 do 21.

Wóz będzie kursował ul. Piwną, Rossa do mauzoleum i z powrotem tą samą trasą, z przystankami przy ul. Rossa, róg Białostockiej, Rossa róg Piwnej. Cena biletu 15 gr. Bilety można nabywać na wszystkich liniach autobusowych z dopłatą 15 gr. do normalnego biletu. Częstotliwość jazdy zależeć będzie od frekwencji.

Uczennice szkoły zawodowej „Służba Obywatelska“ w Wilnie wykonały bezinteresownie 32 ubranka dla chłopców i 24 dla dziewcząt z materiałow, ofiarowanych dla dzieci szkół Polskiej Macierzy Szkolnej przez dyr. Józefa Wolczyńskiego z Łodzi.

Zarząd Centralny P. M. S. tą drogą składa uczniom w imieniu obdarowanej dziatwy serdeczne podziękowanie.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

Po zgonie N. Sokolowa. Na zebraniu przedstawicieli organizacji społecznych wybrano komitet żałobny dla przygotowania akademii ku czci N. Sokolowa. — Do Komitetu weszli pp. J. Frydlander, M. Zajdsznur, J. Aronowicz, Spokojny, Kazimirowski i Pińczuk.

Dziś w dzień pogrzebu Sokolowa będą wszystkie instytucje sjonistyczne zamknięte. W go dzinach południowych zostanie przerwana nauka we wszystkich szkołach hebrajskich.

Żydowska Gmina Wyznaniowa rozpięła klepsydry o śmierci Sokolowa. W wielkiej synagodze odprawione zostanie nabożeństwo żałobne.

Szlakiem Marszałka Piłsudskiego po mieście. Sekcja Miłośników Wilna przy Żydowskim Towarzystwie Krajoznawczym urządziła dla swych członków wycieczkę w dwu grupach po Wilnie, zwiedzając miejsca, gdzie mieszkał Marszałek Piłsudski oraz wystawę w Bibliotece Uniwersyteckiej. (m).

6.30: Pieśń; 6.33: Pobudka; 6.34: Gimnastyka; 6.50: Muzyka z płyt; 7.20: Dziennik por.; 7.30: Program dzien.; 7.35: Giedla roln.; 7.40: Muzyka z płyt; 8.00: Audycja dla szkół; 8.10: Audycja dla pobor.; 8.30: Przerwa; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Dziennik połudn.; 12.15: Pogadanka; 12.30: Koncert południowy; 13.10: Chwilka gosp.; 13.15: Muzyka popularna; 14.15: Przerwa; 15.15: Odcinek powieściowy; 15.25: Życie kulturalne; 15.30: Muzyka baletowa; 16.00: Rozmowa Majsterklepki z Lepigliną; 16.20: Pieśni ludowe; 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja; 17.00: Dyskujemy; 17.20: Recital skrzypcowy Szymona Bakmana; 17.50: Książka i wiedza; 18.00: Piosenki z dawnych lat; 18.30: Program na czwartek; 18.40: Koncert dla młodzieży; 19.00: Pogadanka rolnicza; 19.10: Skrzynka ogólna; 19.20: Chwilka społeczna; 19.25: Koncert rekl.; 19.45: Pogadanka aktu alna; 19.55: Przerwa; 20.00: Utwory Ryszarda Straussa; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00: Koncert Chopinowski; 21.30: Pisarze zmieniście świat, dyskusja; 21.45: Pogadanka aktualna; 21.55: Arje operowe; 22.25: Muzyka taneczna; 23.00: Wiad. met.; 23.05: D. c. muzyki.

CZWARTEK, dnia 21 maja 1936 r.

9.00: Czas i pieśń; 9.03: Hej ty Wilno — suita ludowa Marjana Rudnickiego; 9.35: Dziennik por.; 9.45: Program dz.; 9.55: Schubert „Ave Maria“; 10.00: Transm. nab.; 10.50: Utwory Ryszarda Wagnera; 11.42: Próby polowe psów myśliwskich; 11.57: Czas; 12.00: Hejnał; 12.03: Życie kulturalne; 12.15: Koncert. W przerwie: „Legjon Mickiewicza we Włoszech“, fragm. pow.; 14.00: Muzyka z płyt; 14.20: Koncert życzeń; 15.00: Zwrocmy uwage na nasze zielarstwo; 15.10—15.40: Pieśni różnych narodów; 15.40: Jak unikać krzywdy własnej; 15.45: W gościnie u żołnierza rolnika; 16.00: Święto Zuchów Chorągwi Warszawskiej; 16.15: Wiązanka melodyj; 16.45: Cała Polska śpiewa; 17.00: Wojsko i pokój; 17.15: Wesoly Wiedeń; 18.00: Pogadanka aktualna; 18.10: Recital organowy; 18.30: Zgadnij kto gra i śpiewa; 19.00: Przegląd literacki; 19.10: Nasze suknie na lato; 19.25: Audycja życzeń dla dzieci; 19.45: Koncert rekl.; 19.55: Wiad. sportowe; 20.00: Wśród tańca i śpiewu; 20.45: Dziennik wiecz.; 20.55: Obrazek z Polski; 21.00: Prem. kom. Aleksandra Fredry „Koncert“; 21.35: Nasze pieśni; 22.00: Wiad. sportowe; 22.15: Koncert kameralny; 22.45: Wiad. met. 22.50—23.30: Muzyka taneczna.

Zaburzenia żołądka i jelit. Specjaliści chorób żołądka oświadczają, że naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa“ można gorąco polecić jako bardzo skuteczny środek domowy.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

Dziś, w środę dnia 20 bm. o godz. 8 w. „Trafika pani generalowej“ — komedia w 3-ch aktach W. Bus Fekete, w przekładzie E. Gałusz kowej. Ceny propagandowe.

Gościnne występy STEFANA JARACZA w Teatrze na Pohulance. W piątek dn. 22. w sobotę dn. 23 i w niedzielę 24 maja wystąpi gościnnie w Teatrze na Pohulance, największy arty sta doby współczesnej — Stefan Jaracz w sztuce W. O. Somina „ZAMACH“.

Otwarcie Teatru Letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim. W sobotę dn. 23 maja nastąpi otwarcie Teatru Letniego w ogrodzie po-Bernardyńskim. Na inaugurację dana będzie lekka komeda angielska Huxley'a „Wiosenne porządki“.

Ostatnia popołudniówka w Teatrze na Pohulance. Jutro, w czwartek dn. 21 maja o g. 4 ukaże się „Trafika pani generalowej“. Ceny propagandowe.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

Występy JANINY KULCZYCKIEJ. Janina Kulczycka, wystąpi dziś w słynnej op. Lehara „CAREWICZ“, w której zespół z Kazimierzem DEMBOWSKIM, tworzą niezapomnianą kreację. W innych rolach występują cały zespół teatru „Lutnia“, który w wymienionej operetce ma popisowe role oklaskiwane przez publiczność przy otwartej kurtynie.

Jutrzejsza popołudniówka. Jutro, w dzień świąteczny, grana będzie w premierowej obsadzie raz jeszcze „Trafika pani generalowej“ po cenach propagandowych.

„NA KALADY“ widowisko ludowe w „Lutni“. W niedzielę 24 bm. o godz. 12.30 pp. staraniem oświaty pozaszkolnej odegrany zostanie obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami „NA KALADY“ w opracowaniu Zygmunta Nagrodzkiego. Rzecz dzieje się w okolicach Żułowa w czasach tam spędzonego dzieciństwa Marszałka J. Piłsudskiego. Wykonawcami będą młodzież gimnazjów im. Czartoryskiego i A. Mickiewicza.

Reżyserję prowadzi W. Drażkowski. Ceny propagandowe.

REWJA — OSTROBRAMSKA 5.

Dziś, 20 maja w dalszym ciągu program rewjowo-wodewilowy w 3 cz. z udziałem Mary Zejmówny i Witolda Rychtera p. t. „ZŁOTA PODWIĄZKA“. Codz. 2 seanse o godz. 6.45 i 9.15.

DZIŚ ŻEGNA WILNO DORA KALINÓWNA.

Dziś o g. 8.15 wiecz. drugi i ostatni występ światowej sławy diseuse Dory Kalinówny w Sali b. Konserwatorium (Końska 1). Bilety w kasie.

Jakie znaczki pocztowe utrzymywane będą w obiegu

Wobec wycofania z dniem 1 czerwca z obiegu 30 rozmaitych wartości znaczków i kart pocztowych, Ministerstwo Poczty i Telegrafów ogłosiło wykaz znaczków, które mogą być używane przy frankowaniu listów.

Po dniu 1 czerwca pozostaną w obiegu poza 10 znaczkami serji widokowej i znaczka 3 zł., z podobizną Pana Prezydenta R. P. następujące znaczki: wartości 25 i 30 gr. (legjony), 50 gr. z podobizną Marszałka Piłsudskiego, wartości 75 gr., 80 gr., 1 zł. i 1 zł. 20 gr., wartości 15 i 25 gr., z nadrukiem kopiec Marszałka Piłsudskiego, oraz znaczki z serji żałobnej wydanej po śmierci Marszałka.

Ujęcie fałszerzy kwitów w Głębokiem

15 bm. zatrzymano w Głębokiem Mikołaja Pietkiewicza z Sosnowki, gm. zaleskiej, na gorącym uczynku usiłowania zrealizowania kwitu, wystawionego przez magazyniera spółdzielni — „Rolnik“ na dostarczone 63 kg. owsa, a przeobrobionego na 635 kg. owsa. W związku z tem „Rolnik“ doniósł o poniesieniu strat około 2.000 zł. Zatrzymany Pietkiewicz oświadczył, że kwity przerabiał od stycznia r. b. sąsiad jego Bażyli Poczopko, on zaś realizował je. Poczopko przyznał się do fałszerstwa i zeznał, że w ten sposób uzyskali około 500 zł. Poczopko, Pietkiewicz i Annę Pietkiewiczową, która miała przy sobie kwitarzusz, ołówek i gumę, służące do przerabiania kwitów — zatrzymano. W czasie rewizji znaleziono u Pietkiewiczów 302 zł. i 5 rubli w złocie, a u Poczopki 934 zł. i 300 rubli w złocie. Pieniądze oddano wiceprokuratorowi, a fałszerzy pod dozór policji.

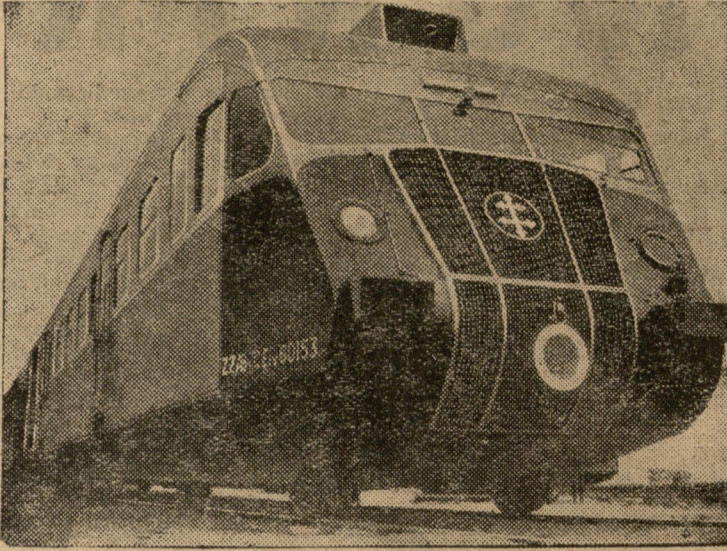
Tragiczny wypadek na torze kolejowym

Do szpitala kolejowego w Wilnie dostarczono ciężko rannego mieszkańca Podbródzia Ludwika Maszeczanieca, lat 25. Znalaziono go, zmasakrowanego przy torze kolejowym w pobliżu Bezdian.

Jak się okazało, Maszeczaniec jechał na „gape“ z Podbródzia do Wilna na dachu pociągu. W pobliżu Bezdian nielegalny pasażer stracił równowagę i spadł z dachu szybko pędzącego pociągu.

Stan rannego jest ciężki. (c)

Nowy francuski pociąg opływowy



W dniu 15 maja między Paryżem a Nansy zaczął kursować przedstawiony na ilustracji pociąg pospieszny o linjach opływowych.

KINA I FILMY

„KSIĄŻĘ WORONCOW“ — (kino Światowid).

Dotychczas widzieliśmy na filmie emigrantów rosyjskich „na ubogo“, szlachetnych księży — szoferów, kelmerów, lub zgoła — szulerów lub innych szwarz-charakterów. Obecnie scenarzysta, widocznie — dla odmiany, opowiada o księciu, wielkim magnacie, osobniku zlekka tajemniczym, o zasadach super-arystokratycznych. Ten oto Woronoff ma sobowtóra, który zastępuje go i gra rolę księcia nawet po śmierci tego ostatniego. Jak widzimy — scenarzyście chodziło więcej — o „frapujący“ temat, niż o zdrową logikę.

Reżyser potraktował tą historję z całą powagą, prowadząc film solidnie, ale bez większego polotu. Reżyserja jest szablonowa, bez ciekawych inwencji, lecz poprawna.

Brygida Helm w roli artystki kabaretowej jest sztuczna, nienaturalna w ruchach. Reżyser nie potrafił przełamać manieri, która zdążyła już zniszczyć talent tej bardzo ciekawej aktorki. W pozostałych rolach — typowe dziewczętko nienieckie. A. Sid.

„Złota podwiązka“

REWJA W SALI MIEJSKIEJ.

Dyrekcja nie będąc pewna egzystencji imprezy, zrezygnowała z dobrych sił: Wilezińskiej, Rawskiej i Puchniewskiej, a zmniejszony zespół nie może nadażyć w przebierankach, co sprowadza w programie aż dwa antrakty.

Ze szczerą radością wita publiczność powrót do Rewji swej lubienicy Marysi Zejmówny, która przybyła z zapasem nowych, doskonałych numerów i piosenek. Miła artystka daje przede wszystkim w solówce, piosenkę „Wiosna w Wilnie“ i bajecznie imituje w ruchach, intonacji, tańcach i gestach Zayendę, Waciu Jankowskiego i Jaksztasa. Poza tem Zejmówna z wyczuciem i zrozumieniem, sekunduje Rychterowi w pięknej nastrojowej inscenizacji „Cyrkowi kłowni i wollyżerki“, gra doskonale parą z młodą i manierzystą Iwonę w ope retce „Złota podwiązka“, a w „Podwórzowych śpiewakach“ daje typ podwórzowej Tuńki, doskonale zharmonizowany z katarzyniarzem Słwińskim i produkcjami Smutniaka (Gronowskiego) i akrobatami braćmi Harrys.

Operetka ta w wykonaniu całego zespołu ma dużo humoru i należyte tempo, przyczem

Petarda w mieszkaniu niedoszłej teściowej

Helene Narkiewiczową, stałą mieszkankę Jaszu obudziła w nocy silna detonacja i brzęk tłuczonego szkła. W mieszkaniu eksplodowała petarda, która wybiła okno oraz zadymiła całą izbę, nie wyrządzając poza tem większych szkód. Policja wkrótce stwierdziła kim jest zamachowiec i czemu się powodował.

Okazało się, iż petardę, spreparowaną przez siebie, wrzucił do mieszkania Narkiewiczowej niejaki Bolesław Nakrewicz, mieszkaniec wsi Nowosiołki, gm. turgielskiej. Uczynił to z zemsty za to, że wydała swoją córkę za mąż za „innego“. (c)

Zmarł w bagnie

Wiesniacy powiadomili policję, iż w bagnie obok zaścianku Mikuliszki, gm. turgielskiej, leżą nawpół zniszczone zwłoki mężczyzny. Wyjaśniono, że są to zwłoki 64-letniego żebraka Jabłońskiego, vel Mieczysława Jabłońskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. Jabłońskiego widziano ostatnio, jak waleśał się po okolicy. Prawdopodobnie wyędniał starzec ugryził i zmarł w bagnie wskutek wycieńczenia i zimy. (c)

Na wileńskim bruku

PODRZUTEK SAM SIĘ ZGŁASZA DO PRZYTUŁKU...

Do przytułku towarzystwa żydowskiego „TOZ“ na Pośpieszce zgłosiła się wczoraj sama dwuletnia dziewczynka. W rękę miał kartkę: „Przyjmcie dziecko, gdyż nie możemy je wyżywić — Rodzice“.

Pozatem w ciągu dnia wczorajszego znaleziono w Wilnie troje innych podrzutek, które re ulokowano w przytułku. (c)

Rychter śpiewa z temperamentem kilka ładnych lekkich piosenek. Poza tem Rychter pięknie oprowadza aktorsko i głosowo „Cyrkowi kłowni“ i z dużą ekspresją śpiewa w solówce „Śmieję się, dama“ i inne piosenki. Gronowski świetnie bawi szmoncesową piosenką „Pół godziny“ — Trio Harys, daje parę bardzo efektywnych i świetnie wykonanych inscenizacji akrobatyczno-baletowych, z których na szczególne wyróżnienie zasługują „Zegar“. Kilka ładnych tańców „Neo-Girls“ dopełnia program. Z. Kał.

PAN Gitta Alpar jako Julika Jutro premiera! Całe miasto o tem mówi

Zdumiewająca rewelacja światowej kinematografii Arcydzieło filmowe, które zelektryzowało cały świat

KREM i PUDER THO-RADIA
zawierające RAD (radium) i TOR (thorium), w/g przep. D-ra Alfr. CURIE, nadają najbardziej nawet zaniedbanej cerze świeży i młodzieńczy wygląd.
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

SALA b KONSERWATORJUM (Kościuszki 1)

DZIŚ 20 b. m. o g 8¹⁵ w. drugi i pożegnalny występ wybit. diseuse, perły „Cyrulika Warszawskiego“, niezrównanej odtwórcy. pieśni i humoru

Dory Kalinówny

Prawdziwa rewelacja niepospolitego talentu w odtwarzaniu postaci charakterystycznych. Bilety do nabycia w kasie Konserwatorium

HELIOS Najnowszy polski film muzyczny, osnuty na tle nieśmiertelnej opery Stanisława MONIUSZKI

STRASZNY DWÓR Obsada: Szczepańska, Grassówna, Ćwiklińska, Witold Cont, Marjan Maszyński, Srełański, Orwid

Kier. Muzyczny Adam Wieniawski. Balet opery warszawskiej. Nad program. ATRAKCJA KOLOROWA oraz AKTUALJE. Początek o godz 4-6-8-10-15

SWIATOWID Niezrównana, kusząco piękna BRYGIDA HELM

w arcyfilmie „KSIĄŻĘ WORONCOW“

Paryż. Monte Carlo. Riviera. Casina. Gra o miłość. Gra o miliony. W rol. porost. urocza Hansi Knotek, W. Birgel i R. Schönhals. NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe

OGNIKO DZIŚ Wallace Beery i Jackie Cooper

Wyspa skarbów

Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej pp.

Wielka sensacja w Wilnie

Przyjechał tylko na krótki czas i rozbił swój namiot nieprzemakalny na placu przy ul. Za wanej 12 od dn. 20 maja 36 r. do dn. 31 maja 36 r. największy iluzjonista świata profesor Semblerus. Coś niewidzianego dotąd! 3 godz. program emocji i napięcia! 1000 ludzi trupem nie wywołuje takiej sensacji jak eksperyment prof. Semblerusa przy współudziale p. p. Soni, Zofji i Klary. Słynne medium p. Klara unosić się będzie w powietrze w postaci „metamorfozy“. Trzeba być i widzieć aby uwierzyć. Pocz. o godz. 8 wiecz. Sobota, niedziela i święta o godz. 4 po poł. po cenach niższych.

„KOLORYT“ farbu e, „czyszczeni chem., odświeżacz Wilno, Trocka 15, tel. 22-13 FACHOWO I NIEDROGO

BÓLACH GŁOWY stosuje się proszki ZE ZNAKIEM FABRYCZNYM PIZCZOŁKA.

NOWA PLACÓWKA POLSKA!

PRALNIA „OSZCZĘDNOŚĆ“

przy ul. Gaona 10 (trzeci dom od ul. Ś-to Jańskiej)

Przyjmuje do prania bieliznę nocną i dzienną prasowaną i miękką. firanki, serwety i in. Wykonanie fachowe — Ceny niskie

MIESZKANIA 3-4 pok. z wszelkimi wygodami na piętrze do wynajęcia zaul. Bernardyński 10

DO SPRZEDANIA nieruchomość przy ul. Antokolskiej. Wiadomość przy ul. Mostowej 7 m. 3

OKAZYJNIE z powodu śmierci właściciela natchmiaszt do sprzedania w centrum miasta dobrze prosperująca interes-kawiarnia. Dowiedzieć się — Mick ewicza 28

Fortepian wiedeński w dobr. stanie sprzedam za 500 zł. Wileuskiego 8-a, m. 9 g. 16-18 Tel. 469

Działki budowlane Ponarska 53 do sprzedania Konarskiego 24 m. 1

Byli długoletni pracownicy przy poważnej instytucji wojskowej z b. dobrą opinią szuka pracy ekspedjenta, woznego lub d. orcy. Moję złożyć kaucję 400. Chętnie na wyjazd. ul. Dobrej Rady 25 — 1

DOKTOR Biunowicz Choroby weneryczne, skórne i mocz-płciowe Wielka 21, tel. 9-21 Przyjm. od 9-1 i 3-8

Za gotówkę kupię dom z ogródkiem do 10.000 zł. Oferty do admin. „Kurjera Wil.“ pod „Dom“

Potrzebna sprzedawczyni do sklepu galanterji „Trykot Polski“ Wileńska 13

Udzielam lekcji buchalterji handlowej, przemysłowej i bankowej oraz prowadzę ustawowo księgi handlowe Nowogródzka 16-3 od g. 9-10 i 4-5 pp.

AKUSZERKA Marja Laknerowa Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. Jasińskiego 5-18 róg Ofiarne (ob Sadu)

AKUSZERKA M. Brzezina masaż leczniczy i elektryzacje Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

Maszynistka POSZUKUJE POSADY jak również może być angażowana do biura na terminową pracę, wykonując różną pracę w domu po b. niskich cenach. Łaskawe oferty do adn. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Maszynistka“

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2-3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1-3 pp. Administracja czynna od g. 9¹⁵-3¹⁵ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1-2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9¹⁵-3¹⁵ i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., w tekście 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

